

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 289 (7526)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek, 29 grudnia 1975 r.

A B Cena 1 zł

WIĘCEJ, SZYBCIEJ, LEPIEJ

Odzieżowe nowości

spółdzielczości pracy

(Inf. wł.). Spółdzielnie pracy Środkowego Pomorza zrzeszone w krajowych związkach branży lekkiej dostarczyły w tym roku — w ramach podjętych zobowiązań dla uczczenia VII Zjazdu partii — dodatkowe wyroby rynkowe wartości kilku milionów zł. Większość tych towarów przeznaczono na rynek krajowy, część trafi do odbiorców zagranicznych.

W przyszłym roku w poszczególnych spółdzielniach wprowadzonych zostanie wiele nowych wzorów, zwiększona zostanie produkcja. Rynek otrzyma m. in. sporo atrakcyjnych wyrobów dziewiarskich z kołobrzeskiej „Wenedy” dla pań, panów, młodzieży, m. in. modnych bluzetek, żakietów półgolfów z akrylu, i przedzmyślenia, serię. Ostatnio „Weneda” wzbogaciła się o nowe maszyny sznekkowe do szydełkowania

co umożliwi zwiększenie produkcji poszukiwanych wyrobów.

Słupska „Stupianka” dostarczy odbiorcom krajowym i zagranicznym nowe wzory męskich ubrań, marynarek i spodni. W słupskiej „Modzie” przewiduje się wymianę około 60 proc. produkowanych wzorów, szczególnie cieszących się nieustannym powodzeniem modnych wyrobów futrzarskich. Ze świdwińskiej „Zgody” wytwarzającej odzież ortalionową i sportową, trafią na rynek m. in. modele męskich kurtek, a także odzież damska z tkanin dwupoziomowych. Koszaliński „Prode” dostarczył w tym roku dla miejscowego handlu około 125 tys. wyrobów dziewiarskich; w przyszłym roku przewiduje się nowe wzory i znaczne uatrakcyjnienie wyrobów. (w)



Na zdjęciu: Lucjan Kondziński ze wsi Łabędzie uzupełnia zapasy nawozów potasowych w magazynie GS w Rydzewie — rejon drawski. (ś)

Fot. J. Patan

Z myślą o... wiosnie

(Inf. wł.). W rolnictwie nie ma w zasadzie przerw w pracy. Okres zimowy dobry gospodarz wykorzystuje na solidne przygotowanie się do robót wiosennych, m. in. na gromadzenie środków pro-

dukcji, szczególnie nawozów mineralnych. Gminne spółdzielnie sągospodarz wykorzystuje na sprzedaży. W województwie koszalińskim sprzedaż nawozów wzrosła w porówna-

niu z analogicznym okresem ub. roku (pierwsza połowa roku gospodarczego) o 26 proc., a w województwie słupskim — o 14 proc.

(dokończenie na str. 2)

57. rocznica Powstania Wielkopolskiego

Z okazji 57 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, które położyło kres długotrwałemu panowaniu pruskiego zaborcy na tej ziemi — w sobotę, w miejscach walk powstańców, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, młodzieżowych i weterani powstania złożyli wieńce i wianki kwiatów. Przy pomnikach upamiętniających patriotyczny czyn ludu wielkopolskiego stanęły warty honorowe.

W Poznaniu wieńce i kwiaty złożono pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich oraz pod tablicą poświęconą pamięci pierwszego, poległego w ataku na gmach pruskiej policji powstańca, b. górnika westfalskiego Franciszka Ratajczaka.

Wieńce złożono również na Cmentarzu Górczyńskim, gdzie znajdują się groby poległych uczestników powstania. (PAP)

Rośnie 21-piętrowy hotel „Poznań”

Podobnie jak ongiś przy budowie warszawskiego hotelu „Forum” tak obecnie w stolicy Wielkopolski gromadzą się ludzie przy wycieczkach w drewnianym parku, „oknach” aby obserwować postęp prac związanych z budową hotelu „Poznań”.

21-kondygnacyjny „Poznań” mieć będzie 1000 łóżek, w 2-osobowych pokojach z łazienkami, 1100 miejsc gastronomicznych, a także 420 miejsc parkingowych. Goście będą mogli korzystać z restauracji, kawiarni, nocnych lokali, barków, zespołów sauny itp. Specjalne sale kongresowe zostaną wyposażone w aparaturę do tłumaczeń na 5 języków. (PAP)

Dzień Kubański w telewizji

Z okazji święta narodowego Kuby, 29 bm. odbiorcy II programu TVP oglądać będą Dzień Kubański. Znaczną część programu wypełnią widowiska muzyczne utrzymane w kubańskich rytmach.

Z innych pozycji warto wymienić dokumentalny film „Cuba, ma Cuba hoy” — pomysły jako próba przedstawienia historii tego kraju — od ataku na koczary Moncada po dzień dzisiejszy. (PAP)

„Molnia-3”

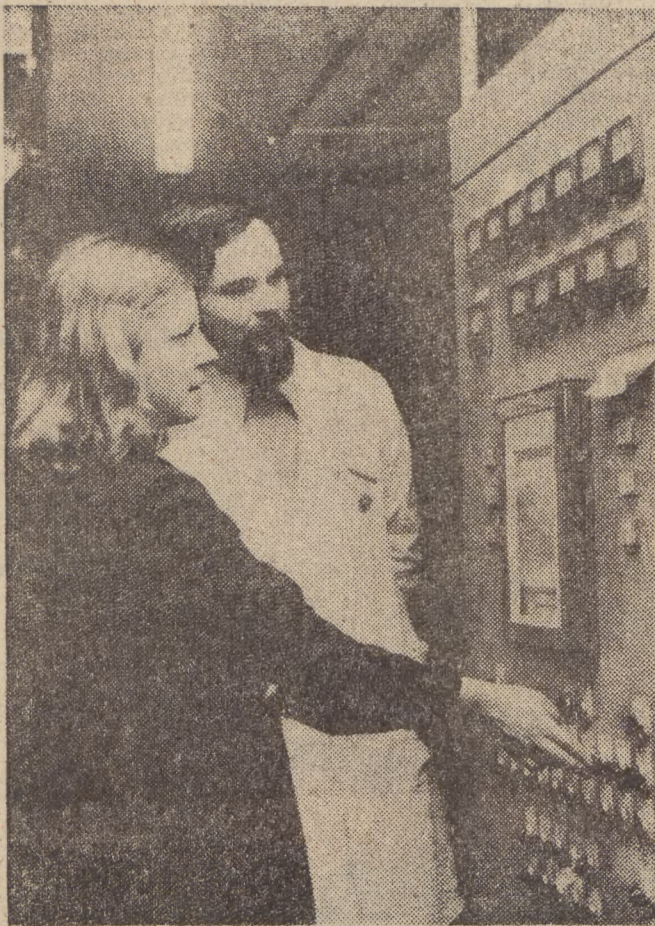
MOSKWA. W sobotę w Związku Radzieckim wysłano satelitę komunikacyjnego „MOLENTA-3”, którego zadaniem będzie obsługa łączności telefonicznej i telegraficznej oraz przekazywanie programów telewizji ZSRR do punktów sieci „Orbita”. Na pokładzie satelity zainstalowano aparaturę przekątnikową oraz urządzenia do utrzymywania wielokanałowej łączności radiowej.

Co najmniej 370 górników zginęło w katastrofie w indyjskiej kopalni

DELHI (PAP). W sobotę wydarzyła się w indyjskim stanie Bihar jedna z największych katastrof górniczych w Indiach. Według oficjalnych informacji zginęło tam co najmniej 370 górników. Katastrofa wydarzyła się po eksplozji w kopalni Dhanbad (280 km na północny zachód od Kalkuty). W wyniku eksplozji, której przyczyny nie są znane, nastąpił wylew wody ze zbiorników podwodnych. Woda zalała dwie połączone ze sobą kopalnie.

Natychmiast przystąpiono do akcji ratunkowej. Nie dała ona jednak pozytywnego rezultatu mimo zastosowania najbardziej nowoczesnych, wysokosprawnych pomp. Dotychczas na powierzchnię wydobyto zwłoki czterech górników. Akcja ratunkowa trwa.

Agencje zachodnie przypominają, że 10 lat temu w tym samym zagłębiu górniczym w wyniku eksplozji zginęło 375 górników. Największa katastrofa górnicza wydarzyła się w 1942 roku w Chinach (w Mandżurii). Zginęły wówczas 1572 osoby. W Europie najwięcej ofiar pochłonęła katastrofa w Zagłębiu Ruhry w kopalni Grimberg (406 zabitych — w 1945 r.).



„ZMS patroluje produkcję past licencyjnych” — takie hasło figuruje na wydziale P-4 koszalińskiego Ośrodka Naukowo-Produkcyjnego Materiałów Półprzewodnikowych. Tutaj pracuje 5-osobowa grupa badawcza Elżbiety Andrzejak wytwarzająca przeznaczoną na eksport pasty dla przemysłu elektronicznego. Na zdjęciu: brygadziści Elżbieta Andrzejak w towarzystwie kierownika wydziału Tadeusza Pikutowskiego obsługują zbiorniki wody zdeflonizowanej. (w)

Fot. J. Patan

KOMENTARZ DO KODEKSU PRACY

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się publikacja pt. „Nowe prawo pracy”, będąca pierwszą próbą komentarza do nowych przepisów prawa pracy. Książka powinna przyczynić się do

prawidłowego stosowania zasad — uchwalonego przez Sejm PRL w lipcu 1974 r. Kodeksu pracy — w codziennej praktyce społecznej.

(PAP)

Od 1 stycznia 1976 r.

Zasiłek porodowy

Od 1 stycznia 1976 r. będzie wypłacane jednorazowo nowe w naszym ustawodawstwie świadczenie — zasiłek porodowy. Jego kwota wyniesie 3-krotną wysokość zasiłku rodzinnego, jaki przysługiwałby na dziecko, jednak nie mniej niż 500 zł.

Zasiłek ten został wprowadzony do naszego systemu ubezpieczeniowego przed rokiem, ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie

choroby i macierzyństwa. Obecnie, zgodnie z decyzją Sejmu, przepisy o zasiłkach porodowych wchodzi w życie.

Warto dodać, że w razie urodzenia bliźniaków czy trójczek zasiłek porodowy przysługuje na każde dziecko z osobna.

Nowe świadczenie będzie wypłacane zarówno pracownikom, jak i nie zatrudnionym żonom pracowników. (PAP)

Grupa przemytników i aferzystów przed sądem

Przestępstwa dewizowe w wysokości wieluset milionów złotych

Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie toczy się proces 10-osobowej grupy przestępczej. Jej członkowie: Witold Mętlewicz — właściciel pracowni krawatów, Mieczysław Młynarczyk — tłumacz w ambasadzie brazylijskiej, Wanda Dembińska bez zawodu, Bożena Listkiewicz — współwłaścicielka firmy lisej, Roman Matela — współwłaściciel warsztatu samochodowego, Witold Okszel — właściciel sklepu, Włodzimierz Chrynowiecki — starszy radca instytucji państwowej, Leon Dygas — proboszcz, oraz trzy oskarżonych — Zofia Młynarczyk i Mieczysław Mętlewicz oskarżeni są m. in. o przemyt sztuki, nielegalny handel złotem i obcą walutą oraz liczne oszustwa.

O skali rozpętanego przed wielu laty przestępczego procederu świadczy fakt, iż tylko głównemu oskarżonemu W. Mętlewiczowi zarzuca się dokonanie nielegalnych obrotów dewizowych wartości ponad pół miliarda zł.

Działalność przestępcza od bywała się według określonego schematu: od osób prywatnych, w „Desie” w „Veritasie” oraz od pokątnych handlarzy nabywali oni dzieła sztuki, które następnie przemycali za granicę. Były to głównie obrazy mistrzów polskich m. in. Kosaków, Brandta, Słomiradzkiego, Fajsta,

(dokończenie na str. 2)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **PREZYDENT** Syrii, Hafez Asad, opuścił w niedzielę rano Damaszek, udając się do Teheranu z 4-dniową oficjalną wizytą na zaproszenie cesarza Iranu, Rezy Pahlawi. Szefowi państwa syryjskiego towarzyszy minister spraw zagranicznych i inni ministrowie, w tym gospodarki i kultury.

▲ Z **BUENOS AIRES** donoszą, że w sobotę partyzantka lewacka zaatakowała bazę wojsk rządowych położoną 45 km na południowy zachód od stolicy Argentyny. Atak został odparty. Dwóch partyzantów zostało zabitych, a dwóch rannych. Agencje zachodnie przypominają, że w 1975 roku w wyniku zamieszek zginęło w Argentynie 800 osób.

▲ W **POBLIŻU** Denver w stanie Colorado trwają poszukiwania zaginionego samolotu czarterowego z ośmioma pasażerami na pokładzie. Przypuszcza się, że samolot uległ katastrofie w czasie burzy śnieżnej. Wiozł on narciarzy do ośrodka sportów zimowych.

▲ **KANCLERZ** zachodnoniemiecki Helmut Schmidt rozpoczął 2-dniową oficjalną wizytę w stolicy Grecji, Atenach. W Grecji będzie on przebywał do 8 stycznia przyszłego roku.

▲ **OD SOBOTY** przebywa w Bagdadzie minister spraw zagranicznych Portugalii Ernesto Melo Antunes z 5-dniową wizytą oficjalną. Ma ona na celu zacieśnienie politycznych, gospodarczych i przemysłowych stosunków Portugalii z Irakiem: Irak jest głównym dostawcą ropy naftowej dla Portugalii.

▲ **BYŁY** brytyjski premier z ramienia partii konserwatywnej, Edward Heath, udał się w niedzielę z tygodniową wizytą do Jordani, gdzie będzie gościem króla Husajna. Przed odjazdem do Jordani Heath oświadczył dziennikarzom, iż pragnie przedyskutować z monarchą jordańskim wiele problemów, przede wszystkim sytuację na Bliskim Wschodzie.

▲ **SEKRETARZ** generalny organizacji krajów eksportujących ropę naftową (OPEC), Feyide, oświadczył na konferencji prasowej, że napad terrorystyczny z ostatnich dni nie skłoni tej organizacji do przeniesienia swojej siedziby głównej poza Wiedeń. OPEC poszukuje jednak dla swej siedziby w Wiedniu odpowiedniejszego budynku.

▲ **JAK DONOSI** agencja France Presse z Damaszku, przebywający tam z wizytą król Arabii Saudyjskiej Chalid Saud przyjął przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Jasera Arafata. Jak oświadczył po rozmowie J. Arafat, dotyczyła ona aktualnych problemów palestyńskich, arabskich i międzynarodowych.

▲ **OPUBLIKOWANE** w Waszyngtonie wyniki ankiety Instytutu Harrisa przeprowadzonej w początkach grudnia wskazują, że popularność prezydenta Forda wśród kandydatów prezydenckich w przyszłorocznych wyborach znacznie spadła.

▲ **JAK INFORMUJE** agencja AP, co najmniej 22 osoby poniosły śmierć w katastrofie autobusu, która wydarzyła się w wigilię Bożego Narodzenia, w Andach Peruwiankich. 38 osób odniosło ciężkie obrażenia.

▲ **HOLOWNIK** brytyjski „Andromeda” zderzył się w niedzielę z islandzką łodzią patrolową „Tyr” w islandzkiej przybrzeżnej strefie połowów, około 60 mil od wschodniego wybrzeża Islandii. Zaden z członków załogi obu jednostek nie odniósł obrażeń. Do kolizji doszło, gdy holownik brytyjski dokonywał manewru w celu powstrzymania islandzkiej łodzi patrolowej od obciążenia sieci kilku trawlerów brytyjskiej floty rybackiej.

▲ W **UBIEGŁYM** planie 5-letnim co 18 dni powstawało w Związku Radzieckim nowe miasto. Do istniejących obecnie około 2000 miast radzieckich, dojdzie do roku 1990 – 300 nowych miast. Miasta te rosną wraz z obiektami przemysłowymi we wszystkich częściach Kraju Rad. W ciągu najbliższych kilku lat powstaną nowe miasta wzdłuż budującej się magistrali Bajkal – Amur.

Chińczycy uwolnili załogę i helikopter ZSRR

PEKIN. (PAP) Zakomunikowano tu, że władze chińskie zwolniły załogę radzieckiego helikoptera, który został bezprawnie zatrzymany 14 marca 1974 r.

W oświadczeniu złożonym przez zastępcę ministra spraw zagranicznych ChRL radzieckiemu ambasadorowi w Pekinie stwierdza się, że „dochodzenie wykazało wiarygodność twierdzenia załogi radzieckiej o niezamierzonym znalezieniu się na terytorium Chin” i że władze chińskie postanowiły zwolnić załogę helikoptera i zwrócić helikopter stronie radzieckiej.

Jak wiadomo, radziecki he-

likopter pograniczny z trzema członkami załogi na pokładzie 14 marca 1974 r. wyleciał w rejon Beleszi (Kraj Ałtajski) po ciężko chorego żołnierza w celu szybkiego przewiezienia go do szpitala. Helikopter, jak już podano wcześniej, znalazł się w ciężkich warunkach meteorologicznych. Po wyczerpaniu się z pasów paliwa, helikopter doznał przymusowego lądowania w pobliżu granicy na terytorium ChRL.

Rząd radziecki niejednokrotnie domagał się od strony chińskiej zwrotu bezprawnie zatrzymanej załogi radzieckiej i helikoptera.

Sesja Zgromadzenia Narodowego DRW

HANOI W sobotę zakończyła tu obrady sesja Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu. Wyrażając wolę całego narodu wietnamskiego, ten najwyższy organ ustawodawczy republiki jednomyślnie ratyfikował komunikat Politycznej Konsultatywnej Konferencji na temat pojednoczenia Wietnamu.

Delegaci omówili również i zaaprobowali plan rozwoju gospodarczego i budżet na 1976 rok.

W uchwalonych dokumentach znalazły wyraz perspektywy Wietnamu, który wstąpił w nowy etap historyczny – etap budownictwa socjalistycznego zarówno na północy, jak i na południu. (PAP)

Premier ZSRR, Aleksiej Kosygin w Turcji

Wzrost zrozumienia i zaufania między Związkiem Radzieckim i Turcją

MOSKWA. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, **ALEKSIEJ KOSYGIN** kontynuuje oficjalną wizytę w Turcji. Rozmowy, jakie prowadzi on w Ankarze, dotyczą aktualnego stanu stosunków radziecko-tureckich i perspektyw ich rozwoju oraz problemów obecnej sytuacji międzynarodowej, będących przedmiotem wzajemnego zainteresowania z uwzględnieniem wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Aleksiej Kosygin przemawiając podczas obiadu wydanego na jego cześć przez Premiera Turcji Sulejmana Demirela stwierdził, że Związek Radziecki pragnie również w przyszłości układać własne stosunki z Turcją w taki sposób, by stały się one jeszcze bardziej istotnym i trwałym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa w Europie i Azji. Dodał on, iż Turcja, której terytorium leży na granicy dwóch kontynentów, jest w stanie wnieść nie mały wkład w przeniesienie procesu odprężenia z Europy w inne części świata, a przede wszystkim do Azji.

Aleksiej Kosygin podkreślił wspólne zainteresowanie Związku Radzieckiego i Turcji jak najszybszym uregulowaniem sytuacji na Bliskim Wschodzie. Stwierdził on również, iż Związek Radziecki niezmiennie występuje o niezależność, suwerenność i

posiadającego jedną terytorialną Cypru.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR oświadczył, że wszystkie ustalenia zawarte w akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie powinny zostać wprowadzone w życie oraz, że odnosi się to w pełni do tak istotnej części tego dokumentu, jaką są zasady stosunków wzajemnych między państwami. Aleksiej Kosygin zwrócił również uwagę na ekonomiczne aspekty aktu końcowego KBWE.

Premier Turcji Sulejman Demirel oświadczył, iż strona turecka jest przekonana, że postępy osiągnięte w okresie ostatnich lat w stosunkach radziecko-tureckich przyniosą korzyść obu krajom, jak też państwom całego świata. Stwierdził on również, iż „Deklaracja o zasadach dobrosąsiedztwa” z 1972 r. stanowi nowe i dobre ramy stosunków między obu państwami, które i tak

opierają się na mocnej podstawie.

W sobotę w stolicy Turcji odbyło się spotkanie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosygina z prezydentem Republiki Tureckiej, Fahri Koruturkiem. W toku wymiany poglądów na temat wielu problemów dotyczących stosunków dwustronnych podkreślono, że w ostatnich latach wzrosło wzajemne zrozumienie i zaufanie między Związkiem Radzieckim i Turcją w duchu podpisanego w 1972 roku „Deklaracji o zasadach dobrosąsiedztwa”.

W niedzielę radziecka delegacja rządowa z Aleksiejem Kosyginem opuściła Ankarę i udała się do Isken derun we wschodniej części Turcji. Weźmie ona tutaj udział w uroczystości otwarcia wielkiego kombinatu zbudowanego w ramach radziecko-tureckiej współpracy gospodarczej.

POLITYCY RFN O POROZUMIENIACH Z POLSKĄ

Pełna normalizacja — sprawą wielkiej wagi

● Herr Czaja nadal „nieprzejednany”

BONN. (PAP). W niedzielnej audycji emitowanej przez rozgłośnię „West deutscher Rundfunk” kilku polityków zachodnoniemieckich wypowiedziało się ponownie na temat porozumień z Polską.

Jak można było tego oczekiwać, przewodniczący zachodnoniemieckiego Związku Przesiedleńców, Herbert Czaja, ponownie odrzucił porozumienia, uważając, iż są one „niewystarczające”. Pozostali dyskutanci: deputowany Bruno Friederich z SPD oraz deputowany Viktor Kirszt z FDP — podkreślili, iż zawarte jesienią porozumienia i umowy między Polską a RFN są dużym osiągnięciem. Deputowany Friederich wskazał

na marginesie sprawy porozumień z Polską, iż w obecnej sytuacji gospodarczej RFN, znalezienie i zagwarantowanie miejsc pracy dla ludzi, którzy w ramach akcji przesiedleńczej przybędą tu z Polski, nie będzie wcale sprawą prostą.

Sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych RFN, Walter Gehlhoff, udzielił w niedzielę wywiadu przedstawicielowi rozgłośni „Sueddeutscher Rundfunk”. Gehlhoff liczy na szybkie wejście w życie porozumień zawartych między RFN a Polską. Uważa on, iż zarówno Bundestag, w którym większość mają partie koalicji rządowej, jak i Bundesrat, w którym

partie CDU i CSU dysponują jednym głosem większością, zaakceptują odpowiednią ustawę ratyfikacyjną.

Walter Gehlhoff oświadczył, iż potrzebne są „naprawdę wielkie wysiłki” dla uzyskania trwałej normalizacji w stosunkach między RFN a Polską. Jest to dla RFN sprawą niezwyklej wagi, którą można porównać jedynie z osiągnięciem pełnego porozumienia między Niemcami zachodnimi a Francją.

W. Gehlhoff podkreślił w swym wywiadzie, że nie ma żadnej alternatywy „do rozsądnej polityki odprężenia”.

KARAMBOL W PŁOMIENIACH

NOWY JORK (PAP). W kanadyjskiej prowincji Quebec wydarzyła się poważna w skutkach katastrofa drogową, w której 4 osoby poniosły śmierć, a 25 odniosło obrażenia.

Powodem jej było najechanie samochodu osobowego z 4 pasażerami na unieruchomioną cysternę z benzyną. Wskutek kolizji oba pojazdy stanęły w płomieniach. Jadące z tyłu samochody nie zdołały wytrącić przedkości na zaśnieżonej jezdni, co spowodowało dalsze zderzenia około stu samochodów 40 pojazdów zostało poważnie uszkodzonych.



Model latającego samochodu, czyli skrzyżowania helikoptera z autem zbudował dla wyścigu zakładu z kolegami 20-letni wynalazca-konstruktor student z Kolonii, Michael Kugelgen.

Wykonany ze sklejki, ważący 5 kg model ma dwusuwowy silnik na mieszance metanolu i ropy poruszający skrzydła „helikoptera” a kołami”. (PAP)

CAF-Keystone

KONSULTACJE W LIZBONIE

LIZBONA. W Lizbonie po przerwie świątecznej została wznowiona działalność polityczna. W pałacu Belem odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Costy Gomesa spotkanie z udziałem premiera oraz przedstawicieli trzech partii politycznych, wchodzących w skład koalicji rządowej: Partii Socjalistycznej, Komunistycznej oraz Ludowo-Demokratycznej (PPD). Dyskusje dotyczyły przesunięć na stanowiskach ministerialnych, czego domaga się PPD w związku z tym, że jeden minister i trzech wiceministrów z ramienia tej partii wystąpiło z jej szeregów na znak protestu przeciwko antykomunistycznej linii przywódcy PPD, Sa Carneiro.

Zdaniem prasy lizbońskiej wyniki tych konsultacji oraz lista członków rządu po reorganizacji zostanie prawdopodobnie podana w najbliższy wtorek.

(PAP)

Radzieckie supertankowce

MOSKWA. Stocznie radzieckie przystąpiły do produkcji supertankowców o pojemności 150 tys. ton. W Kerczu powstaje już trzeci taki statek — „Kaukaz”. Pierwszy tankowiec zbudowany w ub. roku jest już eksploatowany na Morzu Czarnym, drugi odbywa próbną rejsy.

Tankowce wyposażone są w turbiny parowe o mocy 30 tys. koni mechanicznych, umożliwiające osiągnięcie prędkości do 16 węzłów.

Projektując supertankowce, konstruktorzy uwzględnili wymagania międzynarodowej konwencji z 1973 r. o środkach zapobiegających zanieczyszczeniu morza. Konstrukcja statków całkowicie wyklucza przedostawianie się ropy naftowej do morza.

Statki obsługują załoga składająca się z 35 osób. Dysponuje ona 1-osobowymi kajutami, salą kinową, basenem pływackim i boiskami sportowymi na statku.

(PAP)

Nie ma szans na trwałe porozumienie i rozejm w Libanie

KAIR. W niedzielę rano w Bejrucie panował spokój, chociaż słychać tu było sporadyczną wymianę strzałów. W ciągu ostatnich 24 godzin dwukrotnie spotkali się członkowie komitetu koordynacyjnego, którzy ustalają warunki zawieszenia broni między walczącymi od wielu miesięcy chrześcijanami i muzułmanami w stolicy Libanu.

W nocy z soboty na niedzielę mediatorzy osiągnęli kolejne porozumienie i ustalili, jakie akcje należy podjąć w celu zakończenia krwawych potyczek w ciągu najbliższych kilku dni. Obserwatorzy — pisze korespondent Reutera z Bejrutu — odnoszą się do ewentualności permanentnego zawieszenia broni ze sceptycyzmem i ostrożnością. Nie ma na razie oznak, jakoby nowy rozejm mógł być trwalszy od kilkunastu poprzednich rozejmów, do których dochodziło w ciągu ostatnich trzech miesięcy i które były łamane już po kilku dniach.

(PAP)

53 mln Francuzów

PARYŻ (PAP). Jak wynika z opublikowanych 23 dni danych oficjalnych, ludność Francji w okresie ostatnich 5 lat wzrosła o ok. 3 mln. Francję zamieszkuje obecnie przeszło 52,653 tys. obywateli.

Więcej, szybciej, lepiej

(dokończenie ze str. 1)

Najbardziej pracowitym dla personelu magazynów nawozowych był miesiąc listopad. Rolnicy nabyli ponad 26 tys. ton. Bodźcem zachęcającym do zakupu nawozów w tym miesiącu była stosunkowo wysoka bonifikata. Obecnie bonifikata jest nieco niższa, ale też korzystna dla tych, którzy pamiętają o obowiązku wcześniejszego zaopatrzenia się w nawozy.

Ogólny wzrost sprzedaży jest zasługą kilkunastu gmin,

Z myślą o... wiosnie

które nawet dwukrotnie przekroczyły plan zakupu nawozów pod wiosenne zasiewy. Np. rolnicy gminy Kołobrzeg nabyli o 188 proc. więcej nawozów niż w analogicznym okresie ub. roku. W województwie koszalińskim bardzo wysoki wskaźnik sprzedaży tych środków

Asfalt w pegeerach

(Inf. wł.). Dzięki pomyślnej realizacji dodatkowych zobowiązań, podjętych w tym roku dla uczczenia VII Zjazdu partii przez drogowców Środkowego Pomorza, usprawniono i przyspieszono wykonawstwo wielu zadań. Uzyskane w ten sposób rezerwy skierowano na rozliczne ponadplanowe prace na rzecz miasta i wsi, państwowych gospodarstw rolnych, przedsiębiorstw transportowych, zakładów pracy, szkół itp. Wartość tych dodatkowych prac drogowców z województw koszalińskiego i słupskiego sięga 60 milionów zł. M. in. w obu województwach — a w szczególności w rejonie Człuchowa i Słupska — 20 gospodarstw państwowych otrzymało nowe place i drogi wewnętrzne o nawierzchni bitumicznej.

W poszczególnych rejonach dróg publicznych i jednostkach zaplecza technicznego zgłoszono i zrealizowano wiele cennych zobowiązań indywidualnych i zespołowych. Tak np. w RDP Ko

produkcji osiągnęły także gminy: Kalisz Pomorski, Polczyn Zdrój, Biesiekierz i Dygowo. W województwie słupskim w magazynowaniu nawozów przodują rolnicy w gminach: Dębica Kaszubska, Kołczygłowy, Damnica i Czarna Dąbrówka. W rezultacie gminne spółdzielnie Pomorza Środkowego kończą rok z bardzo skromnymi zapasami nawozów mineralnych, których jest natomiast więcej niż zwykle w gospodarstwach chłopskich. (ś)

Uczestniczące we współzawodnictwie przedjazdowym brygady Antoniego Dubickiego, Adama Zachara i Szczepana Sitarzkiego wywiązały się z dodatkowych prac na drogach lokalnych (Suliszewo-Gudowo, Nętno-Lasocin), w zakładach pracy itp.

Pracownicy RDP w Lebor ku dostarczyli dla potrzeb drogownictwa dodatkowe ilości mas bitumicznych, wykonali w mieście tor saneczkowy i boisko dla miejscowego Liceum Ogólnokształcącego. Drogowcy z rejonu słupskiego, zwiększyli o ponad 1,8 tys. ton produkcję materiałów kamiennych na podbudowę nawierzchni drogowych, przyspieszyli też przewidziane roboty modernizacyjne na szlakach. Sporą ponadplanową ilość zadań wykonała załoga RDP Człuchów, modernizując m. in. człuchowskie ulice oraz place i drogi wewnętrzne w okolicznych zakładach rolnych. (w)

GRUPA PRZEMYŃNIKÓW I AFERZYSTÓW PRZED SĄDEM

(dokończenie ze str. 1)

a także mistrzów szkoły handlerskiej — wszystkie o bezcennej wartości dla historii i kultury narodu. Przedmiotem ich zainteresowania były także antyczne wyroby ze srebra, szkła, porcelany, fajanse, rzeźby drewniane, meble, biżuteria, drogie wyroby rękodzielnicze. Gdy brakowało autentyków — handlowali specjalnie w tym celu zamawianymi fałszyfkami.

Odbiorcą przemycanych dzieł sztuki, szefem grupy oraz motorem wielu przestępstw był Czesław Bednarczyk — były antykwariusz warszawski, który po 1960 r. wyemigrował do Wiednia. Ocenia się, że na polecenie Bednarczyka przestępcza szajka dostarczała do Wiednia co najmniej 103 obrazy, 22 sztuki zabytkowej porcelany, ponad 100 wyrobów ze srebra, a także wiele innych wartościowych przedmiotów.

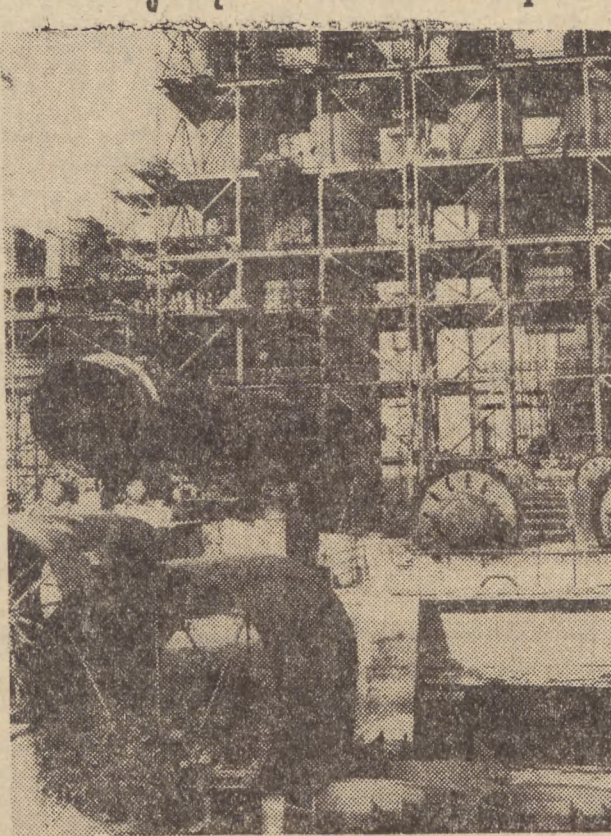
Aferzyści oprócz dzieł sztuki wywieźli z kraju ok. 18 milionów dolarów w banknotach, a przemycili do Polski tony złota.

Dotychczas w procesie, którego akta obejmują 45 toмов, przesłuchano oskarżoną Wandę Dembińską. W trakcie składania wyjaśnień jest Witold Mętlewicz. Przeważa w procesie potrwa do 5 stycznia 1976 r. (PAP)

Polskie halogeny ze znakiem „Q”

Halogenowe żarówki typu H-3 do reflektorów samochodowych produkcji kombinatu „Polam” uzyskały znak jakości klasy międzynarodowej „Q”. Znaczący wzrost jakości tych wyrobów jest m. in. wynikiem współpracy kombinatu z naukowcami z Instytutu Organizacji i Kierowania PAN. (PAP)

Największa w Europie



W GORAŻDZACH — małej, opolskiej wsi powstaje wielka nowoczesna cementownia, która będzie jedną z największych w Europie.

Budowana jest na podstawie opracowań Biura Projektów Przemysłu Cementowego i Wapienniczego w Krakowie według technologii duńskiej. Generalne wykonawstwo powierzono zostało Wrocławskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego Nr 1, znanemu z operatywności i dobrej roboty na wielu budowlach.

Obecnie na kilkunastohektarowym placu budowy pracuje ponad dwa tysiące osób z 19 przedsiębiorstw, a wkrótce, gdy nadejdzie szczytowy okres realizacji, liczba ta prawie się podwoi.

Trwa montaż ciężkich urządzeń, dokonywanych przez „Mostostal”. Aby cementownia rozpoczęła produkcję, trzeba zmontować kilkadziesiąt tysięcy ton maszyn i urządzeń oraz konstrukcji stalowych. Najcięższe z nich należą do najważniejszych mechanizmów cementowni — pieców obrotowych wysokich około 100 metrów i o średnicy ponad pięć metrów.

Surowiec do tej nowoczesnej cementowni dostarczany będzie taśmociągami z kopalni „Górałdże” i „Folwark”. Uzyskanie pierwszych worków cementu nastąpić ma, według planu, w trzecim kwartale przyszłego roku, a zakończenie całości inwestycji w połowie roku 1977. Docelowa produkcja wynosić będzie 2 mln 400 tys. ton cementu rocznie.

Fot. CAF — Szyperko

W górach śnieg...



Zimowy pejzaż z okolic Zakopanego.

CAF — Momoł

Miasta PRL i ich mieszkańcy

Blisko 55 proc. Polaków zamieszkuje obecnie w miastach. Oznacza to, że osiągnęliśmy już dość wysoki stopień zurbanizowania kraju. Wyraźne zwiększanie się ludności miejskiej — to proces charakterystyczny dla Polski Ludowej. W 1946 r. żyło w miastach niespełna 1/3 Polaków, a przed wojną mieliśmy zdecydowaną przewagę ludności wiejskiej.

Ludność miejska w Polsce koncentruje się obecnie w 9 województwach, w których stanowi ona 65 i więcej procent ogółu mieszkańców danego regionu. Należą tu — poza województwami miejskimi: Warszawą, Łodzią i Krakowem — także katowickie, gdańskie, poznańskie, szczecińskie, wrocławskie i wałbrzyskie. Właśnie w tych rejonach położona jest większość naszych dużych miast. Szczególnie wyraźne jest to w woj. katowickim, na terenie którego znajdują się dwa miasta powyżej 200 tys. i 6 miast — od 100 do 200 tys. mieszkańców.

W 8 dalszych województwach ludność miejska stanowi ponad połowę. Są to: KOSZALIŃSKIE, elbląskie, bydgoskie, toruńskie, gorzowskie, zielonogórskie, legnickie i jeleniogórskie. Na tych terenach, podobnie zresztą jak i w województwach o niższym stopniu zurbanizowania, większość ludności miejskiej zamieszkuje miasta nieduże — do 50 tys., ale jednocześnie znajduje się tu 8 miast liczących od 50 do 100 tys. mieszkańców oraz kilka większych.

Najslabiej zurbanizowane są trzy województwa: Ostrołęka, Siedlce i Zamość. Charakterystyczną cechą tych miast jest one znaczną przewagą ludności wiejskiej, która stanowi przeszło 3/4 mieszkańców tych regionów.

Nasze miasta wojewódzkie różnią się obecnie między sobą dość znacznie. 10 metropolii regionalnych liczy powyżej 200 tys. ludności każda, 8 stolic wojewódzkich posiada od 100 do 200 tys. mieszkańców. Najwięcej, bo 15, to miasta średnie, liczące powyżej 50 tys. W 7 sie dzbach wojewódzkich zamieszkuje mniej niż 30 tys. mieszkańców. (PAP)

GDAŃSKI KARNAWAŁ ESTRADOWY

Recitalem Ireny Jaroskiej zainaugurowano w sobotę 27 bm. karnawał estradowy — 2-miesięczną imprezę w trakcie której na scenach Trójmiasta wystąpią najpopularniejsze nasze zespoły, piosenkarze i aktorzy oraz artyści z Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Hiszpanii, Filipin.

Zaprezentowane zostaną m. in. spektakle estradowe „A to jest Warszawa”, międzynarodowa „Cyfrowa strada”, „Świat w stylu retro”. Po powrocie ze Stanów Zjednoczonych na gdańskich scenach wystąpi znany harski zespół „Gawęda” a nowe programy przedstawią kabarety „Smałc paka” z Krakowa i „Elita” z Wrocławia.

Organizator imprez — Bałtycka Agencja Artystyczna przygotowała również specjalną rewię estradową dla najmłodszych pn. „Mikołajowe niespodzianki” w której wezmą udział aktorzy scen gdańskich. (PAP)

Przygody Klossa 1975 i inne

Nowe serie telewizyjne

Redakcja filmowa TVP sygnalizuje nowe interesujące serie telewizyjne. Jako bestseller zapowiada się „Życie na gorąco” (13 odcinków godzinnych), którego scenariusz napisała znana spółka autorska: Zbigniew Safian i Andrzej Szypulski (autorzy przygód Klossa). Reżyserem będzie Andrzej Konie. Są to perypetie wspólnego Klossa. Bohater polski dziennikarz, w wyniku zbiegu okoliczności przybiera rolę detektywa. Działając w różnych krajach (Ameryka Łacińska, Austria, Szwajcaria, Węgry, Grecja), tropi handlarzy narkotyków, gangsterów, politycznych przemytników broni, a przede wszystkim — toczy walkę z tajemniczą i groźną organizacją „W” (m. in. mordercy do wynajęcia), w którą zamieszani są także byli hitlerowcy. Sensacyjna akcja, niebezpieczne sytuacje, energiczny bohater i wartkie tempo — z pewnością zapewnią temu filmowi powodzenie u publiczności.

Filmem kryminalnym, którego akcja dzieje się współcześnie, jest serial „07 zgłoś się” który reżyseruje Krzysztof Szmagier. Według scenariuszy opracowanych przez różnych autorów. Bohaterem jest oficer Milicji Obywatelskiej, który w każdym odcinku prowadzi inną sprawę, ocierając się o coraz to nową aferę kryminalną.

W przygotowaniu znajduje się trzecia z kolei seria „Czterdziestolatka” (siedem odcinków) pióra tej samej spółki autorskiej: Jerzego Gruz i Krzysztofa Teodora Toeplitza.

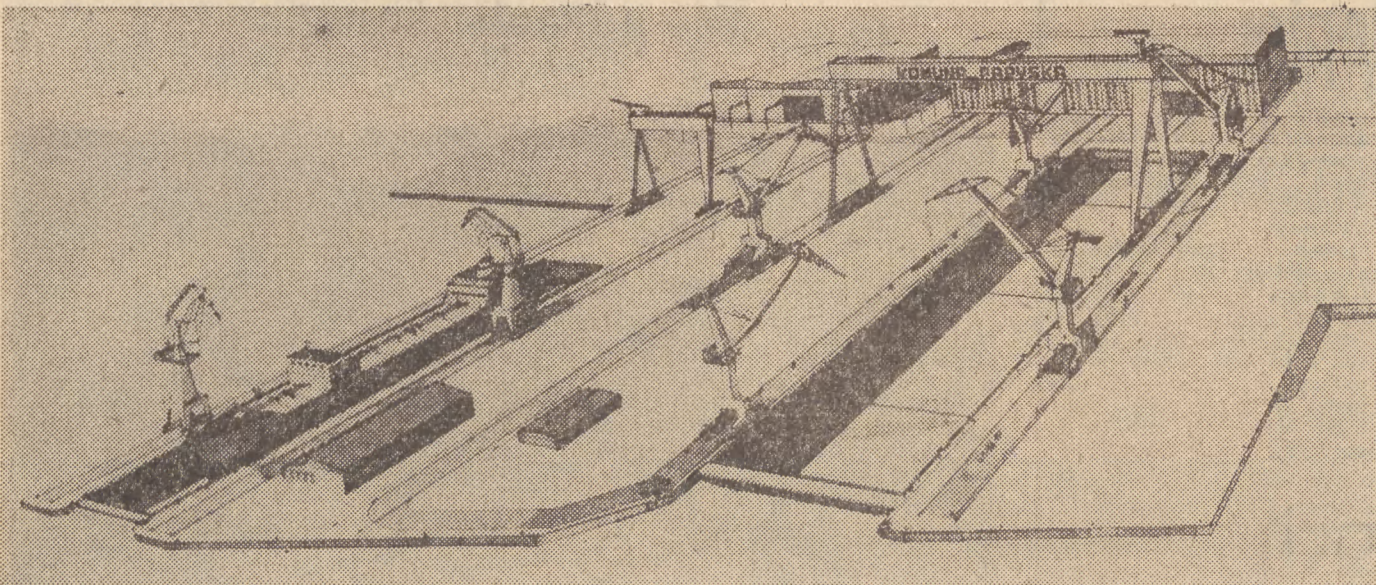
Z zupełnie nowych seriali należy wymie

nić: „Znaki szczególne” wg scenariusza Andrzeja Twardochliba i Romana Załuskiego, w reżyserii Załuskiego. Akcja filmu rozgrywa się w scenarii budowy wielkiego portu, a bohaterem jest młody inżynier, który po bolesnych doświadczeniach życiowych próbuje odnaleźć się w nowych warunkach, w nowym środowisku, ułożyć sobie życie w zgodzie ze swymi ideałami.

Z innych autorów współczesnych warto zasygnalizować siedmioodcinkowy serial „Daleko od szosy” w reżyserii Zbigniewa Chmielewskiego który jest także wraz z Henrykiem Czarneckim, autorem scenariusza. Punktem wyjścia jest tu autentyczny życiorys, opowieść o awansie społecznym, o drodze życiowej chłopaka, który w dramatycznej walce z codziennymi przeciwnościami zdobywa wykształcenie.

O najnowszej naszej historii traktują „Polskie drogi” — serial napisany przez Jerzego Janickiego a reżyserowany przez Janusza Morgensterna. To pierwszy z takim rozmachem zrealizowany film o okupacji, obejmujący wydarzenia od kampanii wrześniowej, do zakończenia wojny.

Powstaje także kilka seriali z czasów bardziej odległych. Wspomnijmy chociażby „Zaklęty dwór” (według powieści Walerego Łozińskiego) realizowany przez Antoniego Krauzego, „Lalkę” według Prusa, którą sfilmuje Ryszard Ber czy „Pensję pani Latter” (według „Emancypantek” Prusa) nad którą pracuje Janusz Nasfeter. (PAP)



DRUGI SUCHY DOK GDYŃSKIEJ STOCZNI

(Inf. wł.). Na zapleczu pierwszego suchego doku gdyńskiej Stoczni im. „Komuny Paryskiej”, tam gdzie do niedawna jeszcze stały dziesiątki najróżniejszych budynków, przybudówek, gdzie składowano zbędne materiały a linia brzegu wód portowych przechodziła łagodnie w podmokłe łąki, wзира teraz szaromiedziasta jama wykopu pod drugi suchy dok. Bateria potężnych pomp bez przerwy usuwa przesączającą się i ściekającą na dno wykopu wodę.

Z zarysu jamy i wykonanych już robót inżynierskich widać się kształt przyszłej budowli, której wielkość i znaczenie dla gospodarki morskiej da się porównać jedynie z Portem Północnym. W tym doku powstaną pierwsze gazowce.

Olbrym, w którym swobodnie zmieszczą się 200-tysięczniki, będzie 380 metrów długi, 70 m szeroki i 10 m głęboki, o 140 m dłuższy i 30 m szerszy od pierwszego. A różnice w wymiarach mają ogromne znaczenie dla wielkości budowanych statków. Jeśli pierwszy był przeznaczony do budowy statków o nośności 65 tys. ton i tylko dzięki wybitnym zdolnościom konstruktorów oraz stoczniovców „Komuny” udało się budować w nim 117-tysięczniki, to w drugim, przy zastosowaniu metody połówkowej można będzie budować statki o nośności 400 tys. ton!

Nad olbrzymią niecką oraz przyległym placem składowym ustawiona zostanie bramownica o rozpiętości 153 metrów i udźwigu 900 ton! Niebawem zaczyna nadchodzić do Gdyni jej element, gdyż zgodnie z ustalonymi harmonogramami budowy, już w połowie 1976 r. przed zakończeniem budowy doku, rozpocznie się w nim montaż pierwszego gazowca.

Dok budowany jest w kooperacji ze szwedzką firmą „Skanska Cementgjuteriet”. Ekipy budowlane wykonały już sporą część żmudnych robót. Zakończono roboty katarowe, wykonano 1/3 robót betoniarńskich. Ustawiono potężny węzeł betoniarński o wydajności 110 metrów sześciennych betonu na godzinę. Były dnie, kiedy produkował po ponad 1000 metrów sześciennych betonu.

Konstrukcja drugiego doku różni się dość zasadniczo od pierwszego. Jego dno będzie typu drenażowego a jego grubość wyniesie tylko 2 metry. Dno pierwszego doku stanowi monolityczna, ciężka płyta betonowa o grubości 5 metrów. Gdyby taką samą konstrukcję zastosować przy drugim doku, jego dno musiałoby stanowić płyta betonowa o grubości 8 metrów! Inicjatorem tego projektu był doc. dr hab. Bolesław Mazurkiewicz, obecny konsultant naukowy budowy.

W „Komunie Paryskiej” przystąpiono już do przygotowywania pierwszych elementów gazowca do przewozu gazów porafineryjnych.

Gdyniński gazowiec będzie miał następującą charakterystykę: długość 229 m, szerokość 32,2 m, zanurzenie 12,7 m, łączna pojemność 4 zbiorników — 75 tys. metrów sześciennych, nośność 49 tys. ton, pojemność brutto około 100 tys. ton. Szybkość 17,3 węzła z silnika o mocy 23.200 KM. Gaz będzie skroplony i przewożony w temperaturze minus 48 stopni C.

Stoczniovcy będą musieli wykazać się bardzo wysokimi kwalifikacjami, gdyż zarówno nowa technologia jak i dotychczas niespotykane materiały następująco im wiele skomplikowanych problemów do rozwiązania. (wł)

Na zdjęciu: tak będzie wyglądał za niespełna pół roku II suchy dok Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni — na pierwszym planie (w głębi dok już istniejący).

Fot. Z. BŁĄŻEWICZ

PAN PATEK I SPÓŁKA

Mało kto spośród zwiedzających wspinał się kolekcję zegarów słonecznych w Jędrzejowie wie, że z tego miasta wywodzi się — oprócz znanej rodziny Przypkowskich — jeszcze jeden słynny człowiek, który z czasomierzami związał swe życie. Był nim Antoni Patek, który przed z górą stu laty wyemigrował do Szwajcarii i tam na spółkę z Adrianem Philip-

pem założył fabrykę zegarów. Philippe jako pierwszy w świecie zastosował nową, bezkuczkową metodę nakręcania czasomierzy, co spowodowało ogromny wzrost popytu na zegarki tej firmy. Wyróżniały się one najlepszą jakością, z której do dziś słyną. Firma „Patek-Philippe” zdobyła najwyższe nagrody na światowej wystawie już w 1851 r. Jej zegarki

noszą najbardziej utytułowane i znane osobistości. Od tego też czasu posiadanie „patka” — jak się mówi potocznie — jest mierzem wielu.

Ponad stuletnia firma na stępcach rodaka z Jędrzejowa wytwarza obecnie miliony zegarów eksportowanych do niemal wszystkich krajów świata. (T.H.)

PO VII ZJEŹDZIE

KONTYNUACJA I ROZWINIĘCIE

Strategiczne założenia na mijające pięć lat, ustalone przez VI Zjazd, wysunęły na pierwszy plan zadania w dziedzinie systematycznej poprawy warunków bytowych, społecznych i kulturalnych społeczeństwa. Baza tej poprawy był wzrost społecznej wydajności pracy, unowocześnienie i dynamiczny rozwój gospodarki oraz wyższa jej sprawność i efektywność. Lata mijającego pięć lat w pełni potwierdziły prawidłowość przyjętej strategii. Osiągnęliśmy bowiem w całej gospodarce i we wszystkich dziedzinach życia społecznego rezultaty znacznie wyższe od zadań przyjętych na VI Zjeździe.

Jednym z ważniejszych elementów strategii społeczno-gospodarczego rozwoju mijającego pięć lat stanowiło oparcie się na racjonalnym wykorzystaniu wszystkich we-

wnętrznym i zewnętrznym czynników wzrostu produkcji materialnej, a także śmiałe przezwyciężanie trudności i napięć oraz dynamizowanie procesów rozwojowych. Procesy te miały ogromny wpływ na kształt realizacji zadań. Przyczyniły się one do przezwyciężenia stanu zastoju i poważnych trudności, w jakich gospodarka nasza znalazła się w końcu lat sześćdziesiątych. Dla całości rozwoju naszego kraju proces ten ma szczególną wagę. Rezultaty osiągnięte w wyniku pomyślnej realizacji Uchwały VI Zjazdu umożliwiły nie tylko wyprowadzenie gospodarki z trudnej sytuacji, ale umożliwiły likwidację opóźnień w jej rozwoju poprzez wysoki stopień unowocześnienia aparatu wytwórczego oraz wzrostu zaspokojenia potrzeb społecznych.

W rezultacie realizacji tej polityki znaczne przekroczone zostały założone na VI Zjeździe zadania w zakresie wzrostu płacy realnej. Wyniósł on bowiem około 40 procent wobec zakładanych 17-18 proc. Średnia płaca nominalna w roku 1975 jest wyższa o 1.300 złotych w porównaniu z poziomem z roku 1970. Jednocześnie w wyniku wielu decyzji politycznych i ekonomicznych, takich jak wzrost cen skupu, wzrost dostaw nawozów, maszyn i urządzeń, zniesienie obowiązkowych dostaw i innych wzrosła aktywność rolników wyrażająca się wydatnym podniesieniem produkcji rolnej. Stworzyło to bazę wzrostu dochodów ludności rolnej — w części przeznaczonej na konsumpcję — rzędu 37 proc.

Okres międzyzjazdowy przyniósł naszemu krajowi również wiele innych osiągnięć społecznych. Stworzono nowe miejsca pracy dla 1.900 tys. osób. Osiągnęliśmy także dwukrotny wzrost świadczeń społecznych. Szczególnie odnotować należy tu wiele ważnych decyzji w dziedzinie socjalnej na rzecz pomocy kobietom i dzieciom. Wprowadzenie od 1972 roku bezpłatnego leczenia dla 6,5 mln rolników i ich rodzin jest wyraźnym świadectwem rangi i wagi, jaką partia przywiązuje w swoim programie politycznym ochronie zdrowia obywateli.

W realizacji programu socjalno-społecznego ważne miejsce zajmuje rozwój budownictwa mieszkaniowego. Mimo tego, iż nie zaspokajamy jeszcze wszystkich potrzeb

w tej dziedzinie — postęp osiągnięty w bieżącym pięcioletciu jest widoczny. Zadanie wybudowania 1.075 tysięcy mieszkań zostanie przekroczone o 50 tysięcy mieszkań. Wraz z tym uzyskaliśmy poprawę zarówno standardu mieszkań, jak też wzrostu średniej ich powierzchni, lepszego wykończenia i wyposażenia.

W społeczno-gospodarczym rozwoju kraju w latach 1971-1975 szczególną cechą było stałe przyspieszanie tempa rozwoju. Osiągnęliśmy to i to w sposób widoczny we wszystkich dziedzinach produkcji materialnej. Dynamika produkcji przemysłowej wzrosła od 8 proc. w 1971 roku do 12,5 proc. w roku 1975. Daje to ogólny wzrost produkcji przemysłowej w skali całego pięcioletcia o 73 proc. wobec zakładanych w planie 49 proc.

W wyniku realizacji nowej polityki w rolnictwie osiągnęliśmy w tej dziedzinie 27-procentowy wzrost produkcji globalnej wobec 19 procent zakładanych w planie. Średniorocznie produkcja globalna rolnictwa wzrosła o ok. 5 proc. — a więc w tempie dotąd nie notowanym. W produkcji zwierzęcej wzrost był znacznie wyższy i wyniósł ponad 32 procent.

W minionych pięcioletniach dochód narodowy wytworzony wzrastał średnio w granicach 6 proc. W latach 1971-1975 wzrost ten wynosił 10 proc., a więc w tempie, które stawia nas w czołówce najbardziej rozwijających się krajów świata.

Szeroki program inwestycyjny — pod-

OPIEKA NAD GINĄCYMI GATUNKAMI

WILK POD OCHRONĄ

Decyzja ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego od 1 stycznia 1976 roku — zgodnie z postulatami Polskiego Związku Łowieckiego — wilk podlegać będzie ochronie na przeważającym obszarze naszego kraju. Obecnie w Polsce żyje nie więcej, niż 200 wilków, a np. w lasach Warmii i Mazur są one już rzadkością. Decyzja więc o ochronie wilka została podjęta w samą porę. Wkrótce mogłoby być za późno — podobnie jak to się stało w odniesieniu do innych gatunków zwierząt, które zostały całkowicie wytrzebione w naszej rodzimej faunie.

Wojna, którą człowiek wydał wilkowi, ma swoją historię. W zamierzonych czasach człowiek żyjący z myślistwa nie prześladował tego drapieżnika, chociaż był on w pewnym sensie jego konkurentem. Jeżeli człowiek pierwotny zabijał wilka — to tylko dla zdobycia skóry. Tępienie wilków datuje się od chwili, gdy człowiek zaczął trudnić się pasterstwem i hodowlą bydła, na które wilki нападаły.

Na przestrzeni długich lat walki z tym drapieżnikiem nastąpiło naruszenie równowagi w przyrodzie. Zwłaszcza wypłacanie premii za zabicie wilka lub zniszczenie jego siedliska, spowodowało wiele szkody. A przecież w XX wieku wilk — chociaż zaliczany do drapieżników — nie stanowi wielkiego zagrożenia dla innych zwierząt, a czyni o wiele mniej szkody w środowisku przyrodniczym niż np. dzik.

Decyzja o wzięciu wilków pod ochronę w okresie od 1 kwietnia do 1 sierpnia,

jest tym bardziej słuszna, że mają one do spełnienia określoną rolę w przyrodzie i nie wolno dopuścić do ich całkowitego wytrzebienia. Warto również zastanowić się nad większą ochroną „tygrysa polskiego” — czyli rysia, który był ongiś pospolitym zwierzęciem naszych lasów. W roku 1924 ostatni ryś został zastrzelony w lasach Warmii i Mazur, w dawnym powiecie ostródzkim. Od tego czasu na tym terenie ślad po nim zaginął. Dopiero w Polsce Ludowej stan rysia powoli wzrasta. Niepokoją jednak dochodzące z różnych stron Polski wiadomości, że te należące do rzadkości drapieżniki są wybijane. A przecież przy obecnym niewielkim stanie liczebnym rysia nie może być mowy o rzekomych wielkich szkodach, jakie te drapieżniki czynią wśród leśnej fauny.

Żyjące jeszcze w naszych lasach drapieżniki zachowują równowagę w przyrodzie, a więc zasługują na ochronę. Polski Związek Łowiecki, który zajmuje się z wielką troskliwością dokarmianiem np. łosia czy bażantów, słuszną polityką ograniczania odstrzałów i wyznaczaniem okresów ochronnych przyczynia się do utrzymania równowagi wśród naszej rodzimej fauny. Dowodem uznania dla jego poczynań jest wybranie prezesa Polskiego Związku Łowieckiego dr. Jerzego Krupki na wiceprezesa Międzynarodowej Rady Łowieckiej — organizacji, zrzeszającej już 55 państw członkowskich.

UNIWERSALNA POKRYWKA

Przenikliwe spojrzenie racjonalizatora od razu wychwyca możliwość wprowadzenia jakiejś innowacji. Spójrzmy w ten sposób na... garnek, zwykły kuchenny garnek, używany przez każdą gospodynię domową. Czy można w tym starym jak świat urządzeniu coś usprawnić?

A jednak Stanisław Brukalski — pracownik Politechniki Warszawskiej — zgłosił do opatentowania nowy wzór pokrywyko do naczyń kuchennych. Od tradycyjnej różni się ona kształtem — wkleśłym ku górze, zamiast wypukłego. Dzięki temu prostemu zabiegowi, umożliwiającemu dośrodkowe spływanie skraplającej się na dnie pokrywyki pary — unika się zanieczyszczenia zewnętrznych ścianek naczyń, zabrudzenia płytki kucharki i palników gazowych, a także nadmiernego ubytku cieczy. „Patentowana” pokrywka może być także stosowana do wszystkich naczyń o mniejszej od niej samej średnicy. (PAP)

NOWOCZESNE, POTRZEBNE, Z PRZYSZŁOŚCIĄ

Wielu z nas każdego dnia siada za biurkiem. Szuflady i półki tych biurów wypełniają papiery, teczki, skoroszyty, akta. Po dobrym porządku panuje w biurowych szafach. Właśnie — czy porządek? Nie tak łatwo go utrzymać. A zakładamy, że wszystkie przechowywane tam papiery są potrzebne i w każdej chwili powinny być pod ręką.

Metalowa szafa wysokości 1 m 70 cm o wadze 1400 kg. Wewnątrz 14 półek, z których każda wytrzyma ciężar 70 kg. W umieszczonych na nich pojemnikach można przechowywać kartoteki, akta, wartościowe przedmioty i narzędzia, mikrofilmy. Za naciśnięciem guzika nadjeżdża wybrana przez nas półka i zatrzymuje się na wysokości specjalnego blatu. Aby „się gnać” na następną półkę — znowu naciskamy guzik.

Jedną z głównych zalet tej szafy jest pojemność. Pozwala np. na przechowywanie 30 tys. kartotek. Od powiednie zamki chronią przed niepożądanymi szpiegami, a obudowa — przed ogniem.

Takie klasy rotacyjne, nazywane popularnie przez pracowników „mechanicznymi szafami” produkuje oddział toruńskich Zakładów Maszyn Biurowych w Słupsku — „PREDOM — METRON”.

Pięć lat temu do opuszczonego przez „SEZAMOR” obiektu wprowadzili się Zakłady Wyrobów Precyzyjnych „PREMA”. Nadzór nad nimi objął toruński „PREDOM — METRON”, który w krótkim czasie całkiem przejął zakłady na warunkach oddziału.

Prace adaptacyjne trwały jeszcze do roku 1974, ale mimo to produkcja ruszyła od pierwszych niemal dni. W ciągu czterech lat wzrosła niemal czterokrotnie. 42 osoby zatrudnione w pierwszym roku dały produkcję wartości 0,8 mln zł. W bieżącym roku, przy zatrudnieniu 295 osób — wartość produkcji wynosi 58,5 mln zł. Początkowo produkowano jeden typ regałów biurowych, dziś — 12 wyrobów: 3 typy regałów, 3 typy klaserów rotacyjnych, 3 typy biurek, stoły robocze i trapezowe.

90 procent wyrobów zalanych jest do grupy „A”. „A” — czyli dobre, potrzebne, nowoczesne i — z przyszłością.

Nowoczesność i postęp, któremu nie opiera się żadna dziedzina naszego życia, mało komu przyszłoby do głowy kojarzyć z biurkiem czy szafą biurową. Dotychczasowe posunięcia w tej dziedzinie ograniczały się do unowocześnienia kształtów, zastosowania nowych materiałów. Ale o tym, żeby je uczynić przede wszystkim bardziej funkcjonalnymi — zaczęto myśleć sto sunkowo niedawno. Chyba właśnie 5 lat temu, kiedy powstał „PREDOM — METRON”. Do dzisiaj jest to pierwszy i jedyny zakład w Polsce, produkujący nowoczesne wyposażenie na szczyt biur i urzędów.

33,5 tys. regałów, 8 tys. biurek, 220 klaserów rotacyjnych — to produkcja ostatniego roku „METRONU”. Starczyło to na wyposażenie zaledwie kilku urzędów i większych zakładów pracy. Docelowo produkcja zakładów wzrosła do roku 1980 dwukrotnie, a mimo to planowana produkcja całej przyszłej pięcioletki pokryje zaledwie 16 proc. zapotrzebowania!

Brygadziści Włodzimierz Łapczyński, ślusarz na wydziale montażu klaserów, jest jednym z tej czterdziestki, która stawiała w zakładzie pierwsze kroki.

— Zaczynaliśmy prawie od zera. Wielu się zniechęcało, odchodziło. Dziś kadra się ustabilizowała, mamy własnych fachowców, których kształcimy w szkole przyzakładowej. Produkcja idzie coraz lepiej, jest coraz lepsza.

Obecny kierownik produkcji, Henryk Rennert, 5 lat temu zaczynał pracę w „METRONIE” jako starszy mistrz.

— Wtedy — była to wielka niewiadoma i ryzyko. Nie żałuję, że je podjąłem. Duża satysfakcja daje fakt, że wyroby rodzą się w całości w naszym zakładzie. Otrzymujemy tylko założenia konstrukcyjne, na ich podstawie robimy dopiero dokumentację warsztatową dla prototypu — i tak przez wszystkie etapy, aż do ostatecznej gotowości wyrobu do magazynu. Co dwa dni z produkcji schodzi jeden klaser, co godzinę duże biurko, co pół godziny mała, a biurka pod maszynę — co 15 minut. Chcielibyśmy produkować znacznie więcej.

Młoda załoga uczy się. Trzy osoby zdobywają wyższe wykształcenie, ok. 20 uzupełnia średnie wykształcenie techniczne, kilkanaście średnie ogólne.

Duży wkład w usprawnienie i unowocześnianie procesów produkcyjnych mają sami pracownicy, poprzez wdrażanie własnych pomysłów racjonalizatorskich. Np. znacznie obniżyło koszt ty produkcji wprowadzenie na podstawie jednego z takich wniosków, w miejsce blatów okleinowych, gotowych płyt dwustronnie laminowanych. Podobne efekty daje działalność zakładowego koła Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Jego członkowie opracowali technologię powlekania powierzchni powłokami piecowymi, co znacznie podniosło jakość i estetykę wyrobów.

O przyszłość „METRONU” decydować więc będą przede wszystkim ludzie.

M. MAJEWSKA



WOLNA DROGA DLA PRZEWÓZÓW

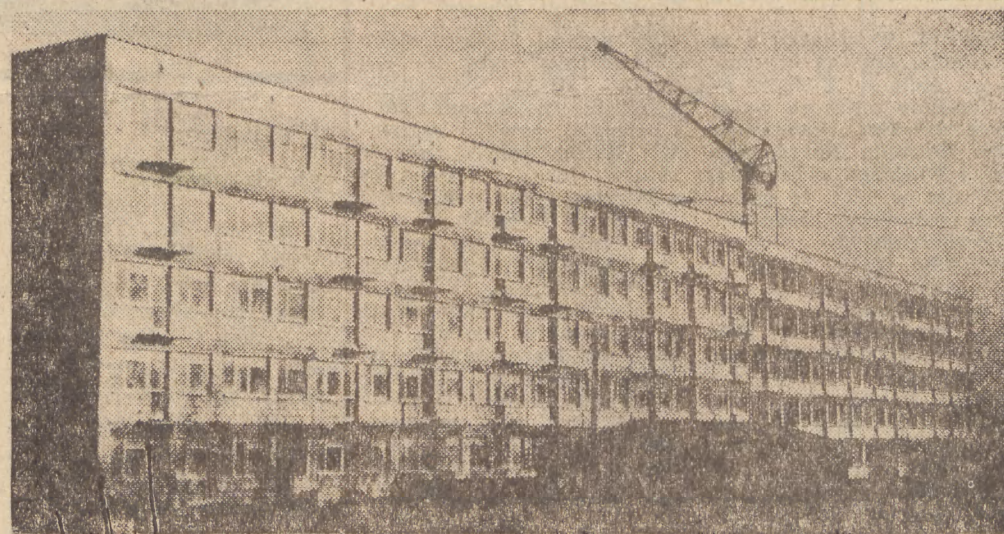
KOLEJ W NOWEJ STRUKTURZE

(Inf. wł.) O istotnym związku pomiędzy sprawnym systemem zarządzania a gospodarczymi efektami nie trzeba nikogo przekonywać. Dotyczy to również kolejnictwa, stanowiącego przez wiele lat swoistą oazę niezbyt funkcjonalnych, przeżytych struktur administracyjnych. Przed trzema miesiącami — od 1 października br. — zapoczątkowano reorganizację kolejnictwa, tworząc w obrębie dotychczasowych okręgów kolejowych mniejsze jednostki zarządzania w postaci rejonów, dopasowanych terytorialnie do nowego podziału administracyjnego kraju. Wymagało to skorygowania dotychczasowego zasięgu działania poszczególnych okręgów PKP, a przede wszystkim organizacyjnego powiązania na nowym szczeblu poszczególnych służb kolejowych, działających dotąd „obok siebie”. Na Środkowym Pomorzu nowo utworzona Rejonowa Dyrekcja Kolei Państwowych w Słupsku, podległa Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej w Szczecinie — obejmuje swoją działalnością dwa województwa: słupskie i koszalińskie. O pierwszych doświadczeniach pracy RDKP i dalszym doskonaleniu zarządzania w kolejnictwie poinformował nas dyrektor Stanisław Reinke.

Pierwsze widoczne rezultaty reorganizacji to przede wszystkim ułatwienie zarządzania, lepsza koordynacja, odciążenie poszczególnych jednostek specjalistycznych od czasochłonnej pracy administracyjnej dzięki powołaniu wspólnych dla wszystkich służb komórek zajmujących się np. sprawami pracowniczymi, socjalnymi, zaopatrzeniowymi, ekonomicznymi, gospodarczymi itp. Jednostki poszczególnych służb — a więc stacje, odcinki drogowe, lokomotywownie, wagonownie itp. — podlegają obecnie zorganizowanym na szczeblu dyrekcji

rejonu fachowym działom: ruchu, handlowemu, przewozowemu, trakcji wagonów, drogowemu, zabezpieczeniu ruchu i łączności, budynków. Właśnie ostatnio zarząd służby budynków, mieszczący się do tej pory w Białogardzie, przeniesiono do Słupska. W służbie drogowej — tytułem eksperymentu — zdecydowano się po raz pierwszy w słupskim rejonie na scalenie odcinków drogowych w dysponujące większym potencjałem przebiegające rejonu drogowe. Pierwsze dwie takie jednostki działają od 1 grudnia. Po uzyskaniu doświadczeń, przewiduje się również dalsze doskonalenie organizacyjnej kolejowej struktury zarządzania, m. in. sukcesywny wzrost kompetencji nowych jednostek szczebla rejonowego i rozwijanie ich ważkiej funkcji koordynacyjnej w różnych dziedzinach działalności poszczególnych służb PKP. Podejmowanie wspólnych dla wszystkich służb przedsięwzięć w wielu sprawach (inwestycje, sprawy socjalne, rozwój zaplecza itp.) umożliwił to pewnością osiąganie korzyści stniejszych efektów, lepsze zaspokajanie potrzeb. W kolejowym organizmie od sprawnego harmonijnego działania wszystkich trybów zależy efektywność działalności przewozowej, tak ważnej dla naszej gospodarki.

Już z początkiem nowego roku powołany zostanie oddział robót budowlanych PKP w Białogardzie w oparciu o istniejący już w obu województwach potencjał. Umożliwi to sprawniejszą realizację wielu pilnych, drobnych inwestycji kolejnictwa na Środkowym Pomorzu. (wój)



Pod koniec stycznia sto człuchowskich rodzin — członków spółdzielni mieszkaniowej wprowadzi się do dwóch nowych bloków na osiedlu Chrobrego. Pierwotnie zakładano przebudowę na tej budowie w tym roku jednego miliona złotych. Tymczasem wykonawca, szczerze cenne „Pojezierze”, znacznie przyspieszyło prace, i gdyby nie pewne pilne prace do wykonania, które w międzyczasie zlecono przedsiębiorstwu, blok byłby gotowy jeszcze w tym roku.

Na zdjęciu: budynki przygotowane do ostatnich prac wykończeniowych. (rd)

Fot. J. PIĄTKOWSKI

wyższy w stosunku do Uchwały VI Zjazdu o 450 miliardów złotych — wpłynął wydatnie na zwiększenie i unowocześnienie potencjału wytwórczego kraju. Obok setek nowych zakładów produkcyjnych i usługowych powstałych w bieżącej pięcioletce dokonano całkowitej bądź poważnej modernizacji w większości istniejących dotychczas zakładach.

Mijająca pięcioletka charakteryzowała się również — zgodnie z Uchwałą VI Zjazdu — wysoką aktywnością stosunków gospodarczych z zagranicą. Znacznie szerzej niż w poprzednich okresach rozwinięta jest współpraca z krajami członkami RWPG — w tym szczególnie ze Związkiem Radzieckim. Wyrazem tego jest ponad dwukrotny wzrost obrotów towarowych z krajami socjalistycznymi, oznaczający wysokie przekroczenie zadań planu pięcioletniego oraz dwustronnych umów handlowych zawartych z tymi krajami.

Wysoko wzrosły również obroty z krajami kapitalistycznymi. Otwarcie gospodarki w mijającym pięcioletcu oznaczało szersze niż dotychczas korzystanie z kredytów zagranicznych na modernizację gospodarki. Pozwoliło to przyspieszyć — poprzez zakup licencji, kompletnych linii technologicznych i obiektów przemysłowych — modernizację naszego kraju, zwiększyć zdolności produkcyjne, a w tym także zdolności eksportowe.

Procesem posiadającym szczególnie ważne znaczenie dla gospodarki narodowej była stale wzrastająca społeczna efektywność gospodarowania. Świadczy to o coraz większym znaczeniu intensywnych czynników i ich roli w rozwoju kraju. Wrazem tego jest wzrastający udział wydajności pracy. W przemyśle wzrosła ona o 50 procent wobec założonych 30 procent a udział wydajności pracy w dynamice produkcji przemysłowej wyniósł w bieżącym roku ponad 83 proc., wobec 60 proc. w roku 1971.

Omawiany okres charakteryzował się również tym, że podjęto — po raz pierwszy w naszej gospodarce — kompleksowe działania na rzecz doskonalenia systemu funkcjonowania gospodarki. Działanie to dało niewątpliwie rezultaty w dziedzinie dynamizowania produkcji i dalszej poprawie jej efektywności.

To, co zostało dokonane — przyniosło Polsce wzrost jej pozycji w świecie, jej prestiżu i autorytetu. Jesteśmy bogatsi o na bycie w tym pięcioletcu nowe doświadczenia, o nabyte nowe umiejętności. Potrafimy dziś sprawniej, w sposób bardziej przemyślny i rozważny rozwiązywać trudne problemy, usuwać napięcia, pokonywać przeszkody.

Z dokumentów VII Zjazdu wynika, że generalna linia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w nowym pięcioletcu stanowić będzie kontynuację strategii roz-

wojowej wypracowanej przez partię na VII Zjeździe. Będzie to udoskonalona i rozwinięta kontynuacja budownictwa socjalistycznego na wyższym — nie tylko ilościowo, ale i jakościowo — poziomie. Odpowiada to bowiem osiągniętemu stopniowi dojrzałości sił wytwórczych oraz rosnącym materialnym i duchowym potrzebom narodu.

Oznacza to, że podstawową troską partii i głównym kierunkiem działania będzie dalsza systematyczna poprawa warunków życia narodu oparta o dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy kraju. Jest to nadal strategia otwarta wobec potrzeb społecznych, a zarazem otwierająca drogę dla inicjatywy i aktywności ludzi pracy.

Efekty tej strategii nie przyjdą same. Utrzymanie kursu dotychczasowej strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, realizowanej w nowych warunkach wymagać będzie zdecydowanego zwiększenia naszych wysiłków w dziedzinie wyższej jakości i efektywności każdej pracy, każdego działania.

Hasłem naszej pracy po VII Zjeździe jest — potrafimy zrobić więcej i lepiej. Musi to stać się zasadą praktycznego, codziennego działania politycznego. Zasada wysokiej jakości dotyczy wszystkich sfer naszego działania. Kształtować będziemy wyższą jakość życia. Oznacza to, że wzrastać winna jakość nie tylko produkcji, ale także

jakość wszystkich sfer naszego działania. Oznacza to, że każdy z nas spodziewając się wyższego wzrostu poziomu życia musi też brać na siebie większe i trudniejsze obowiązki i zadania. Oznacza to również, że poprawiać się musi jakość i poziom stosunków międzyludzkich — przy warstwie pracy, w administracji państwowej i terenowej, w szkolnictwie i kulturze. Dobra praca, inicjatywa i zaangażowanie muszą w nowych warunkach zyskać jeszcze większą rangę i jeszcze wyższy szacunek. Dokonałmy wielkiego procesu integracji partii z narodem. Autorytet partii i jej kierownictwa, a szczególnie i sekretarza KC, towarzysza Edwarda Gierka wyrosły na konsekwentnej i wytrwałej realizacji programu VI Zjazdu, na konsekwentnym „równaniu w górę”. Ta polityka została zaakceptowana w każdym środowisku. Popary ją klasa robotnicza, chłopstwo, inteligencja. Tym bardziej więc potrzebna jest nam wyższa jeszcze troska o człowieka, troska o dobro kraju i narodu. Potrzebna jest nam żelazna konsekwencja w walce z niedbalstwem, nierzetelnością i brakiem dyscypliny i wszystkimi zjawiskami hamującymi nasz postęp. Partia nasza działa „dla ludzi i przez ludzi” — potwierdziliśmy to i nadal będziemy potwierdzać naszym codziennym działaniem, jeszcze bardziej skutecznymi wysiłkami.

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

Nowości w usługach pralniczych

KOSZALIN. SŁUPSK. Wojewódzka Spółdzielnia Usług Pralniczych w Koszalinie prowadzi działalność w województwie koszalińskim i słupskim. W 19 zakładach usługowych (12 w Koszalinie i 7 w Słupsku) w 1975 roku wartość usług wzrosła do 35 mln zł.

O perspektywach na rok przyszły rozmawiamy z prezesem spółdzielni — Janem Poludnińskim:

— 2-tygodniowy okres wy­czekiwa­nia na wykonanie usługi jest terminem umow­nym, praktycznie wykonuje my usługi szybciej. Około 20 proc. usług wykonujemy ekspresowo (dotyczy to głów­nie Koszalina i Słupska). Chociaż mamy w naszej pra­cy potknięcia, to przecież jest ich coraz mniej. O po­prawie jakości świadczonych przez nas usług, świad­czy znaczna obniżka procen­tu reklamacji w roku bie­żącym. Porównując rok ubiegły z bieżącym rejestro­waliśmy 0,7 proc. (1974), w tym roku 0,36 proc.

Z nowości wprowadzonych w tym roku, wymienię prze­de wszystkim czyszczenie

dywanów i kożuchów welu­rowych.

W Koszalinie już wprowa­dziliśmy apreturowanie gar­deroby (nadawanie gładko­ści), w Słupsku zastosujemy tę formę usług w I kwarta­le przyszłego roku. Nowo­ścią jest też renowacja kra­watów. Za zgodą właścicie­la, prowadzimy drobne usłu­gi krawieckie.

— Czy na tym można zam­knąć listę innowacji?

— Gdyby były lokale... Niestety, ani w Koszalinie, ani w Słupsku nie możemy sobie obiecywać zbyt wiele pod tym względem. A nor­matyw mówią, że jeden punkt pralniczy powinien przypadać na 7 tys. mieszk­kańców. Na dobrą sprawę trzeba podwoić liczbę pun­

któw pralniczych w obu mia­stach wojewódzkich.

— W wielu miastach kra­ju odbiera się garderobę, dy­wany, bieliznę z domu i przywozi wyprane czy wy­czyszczone...

— My także chcemy wpro­wadzić pod koniec I kwarta­łu podobną formę usług. Mo­że na razie na niezbyt wiel­ką skalę, ale tytułem próby.

Z innych zamiarów na rok przyszły, wymienię prze­jęcie 3 pralni domowych w Koszalinie. Spółdzielnia na­sza wyposaży je w nasze urządzenia i będzie prowa­dzić na zasadzie samobsłu­gi.

Natomiast w III kwartale przyszłego roku zamierzamy wprowadzić renowację odzie­ży skórzanej z wszystkich gatunków skóry.

— Czy poradzicie zwięk­szonym zamówieniom na usługi?

— Spodziewamy się, że w roku przyszłym wartość świadczonych przez nas usług wzrośnie do 50 mln zł. Do tego jesteśmy przygo­towani.

Rozmawiał: M. Fijołek



Przedświąteczny ruch w sklepach trwał do śródnego popo­łudnia. Zwożono do sklepów wiele ton artykułów pierwszej po­trzeby, a także typowo świątecznych, jak owoce cytrusowe, szam­pany, wina, itp.

Dziś i jutro na WUML

29 BM. — PONIEDZIAŁEK

BOBOLICE — godz. 16 Stu­dium Teorii i Praktyki Propa­gandy, wykład na temat: Le­ninowskie zasady budownictwa partyjnego. POP — zasadnicze ogniwo partii. Aktywna rola członka partii, wzrost wymagań wobec członków partii na obec­nym etapie budownictwa socja­listycznego.

30 BM. — WTOREK

KOSZALIN — godz. 16. Stu­dium Wiedzy Społeczno-Politycz­nej, wykład na temat: Mate­rializm historyczny. Klasowy i historyczny charakter państwa i demokracji. Centralizm demo­kratyczny podstawową zasadą organizacji partii nowego typu.

Pamiętaj o swoich byłych pracownikach

KOSZALIN. Dobrą trady­cją „Kazetu” jest pamięć o swoich byłych pracownikach, rencistach i emerytach. Rów­nież w tym roku zorganizowa­no dla nich przedświąteczne spotkanie. Przy kawie i herbacie oraz ciastkach by­li pracownicy zostali poinfor­mowani o dorobku zakładu, planach na rok następny.

Wśród około 30 zaproszo­nych znajdowała się grupa osób, które pracowały w „Kazetu” od pierwszych dni istnienia zakładu. Wszy­scy uczestnicy spotkania otr­zymali nagrody pieniężne.

— Najbardziej liczy się jednak pamięć o nas, wciąż czujemy się blisko związani z zakładem — mówili ucze­stnicy spotkania. (el)

Proponujemy „wesole miasteczko”

SŁUPSK. Najpierw wybu­dowano na skwerze przy dworcu szpetną budę, w któ­rej sprzedawano artykuły spożywcze. Później była bud­ka z piwem. Teraz buduje się na tym skwerze... strzel­nicę. Zapewne potrzebny to obiekt rozrywkowy w mie­ście, ale czy trzeba go bu­dować na skwerze? Zaisie dziwnymi powodami kierują się ludzie, którzy wydają zezwolenia na takie budowy. Podobno właściciel tego ob­iektu miał najpierw zezwo­lenie na budowę strzelnicy przy ul. Wiejskiej, teraz „zmodyfikowano” i umiej­scowiono obiekt przy dwor­cu. Gdybyż to jeszcze był budynek jako tako wygląda­jący. Zwykła szopka i nic więcej. Szkoda pięknego pa­sa zieleni na tego typu in­westycje. Jeszcze jest czas zrewidować decyzje budowy, czego się spodziewamy od władz miejskich. (mef)

Sygnaty

„I ONA JEDNA

KOSZALIN. Do kosza­lińskich stacji benzynowych po zakup paliwa trzeba się wybierać, jak na... pustynię. We wtorek niektórzy kie­rowcy, którzy pojechali do stacji CPN z resztkami pa-

liwa w zbiornikach, mieli dużo kłopotów. Bo spośród czterech stacji aż trzy by­ły nieczynne.

Nie można było kupić pa­liwa ani na stacji przy „Pol­mozybytu”, ani na Szczeciń­skiej, ani na Morskiej.

Czynna była tylko stacja przy ul. Armii Czerwonej i nie trzeba wiele wyobra­zić, aby domyśleć się, że tłok był tam ogromny. (el)

Za czeki tylko w niektórych sklepach

SŁUPSK. W związku z za­mieszkaną notatką krytyczną pt. „Rufa do klienta” otr­zymaliśmy obszerne wyjaś­nienie dyrektora Wojewódz­kiego Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Słupsku, z którego wynika, że posia­dacze rachunku oszczędności­wo-rozliczeniowego mogą wprowadzić płacić za towar lub usługę czekami, ale tyl­ko w wytypowanych placów­kach. W województwie słup­skim do sprzedaży za czeki wytypowanych zostało 119 placówek handlowych i usłu­gowych. W samym Słupsku są to: sklep muzyczny przy ul. Armii Czerwonej, sklep muzyczny „Jubiler” przy ul. Zawadzkiego, PDT „Cen­trum”, sklep tekstylny „Me-

lino” przy ul. 9 Marca, sklep „Polmozybytu” przy ul. Ja­giello, stacje benzynowe CPN przy ul. Szczecińskiej i Gdańskiej, pawilon usługo­wy „Karina” przy ul. Dąbrow­skiego oraz restaurację „Karczma pod Kluką” i „Karczma Słupska”.

Podzielamy zdanie dyrekto­ra Oddziału Wojewódzkiego NBP w Słupsku, że liczba placówek upoważnionych do przyjmowania zapłaty cze­kiem jest stanowczo za mała. Biorąc pod uwagę znaczne ułatwienie, jakie dają zarów­no klientowi jak i handlow­com czeki, wskazane byłoby aby tę formę płatniczą znac­nie bardziej upowszechnić.

(ww)

Gdzie jest „lazuron”?

SŁUPSK. Większość obec­nie eksploatowanych samo­chodów osobowych i cięża­rowych jest wyposażona w automatyczne spryskiwa­cze szyb. Instrukcje użytko­wania tych pojazdów zaleca­ją stosowanie w spryskiwa­czach płynu lazuron. Cóż z tego, kiedy w stacjach CPN obydwo województw nie ma tego środka chemi­cznego — nawet na lekar­stwo. Trochę to dziwne, bo w lecie z lazuronem nie było kłopotów, a obecnie, gdy szybby samochodu trud­no utrzymać w czystości, co jest konieczne ze wzglę­du na bezpieczeństwo jaz-

dy — odczuwamy braki w zaopatrzeniu w tak niezbęd­ne produkty. Nie ma też w stacjach CPN innych środ­ków chemicznych, służących do odmrażania zamków, u­suwania powłoki lodowej z szyb, karoserii.

Dyrekcja Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Obrotu Pro­duktami Naftowymi w Słup­sku poinformowała nas, że producent nie wywiązał się z umów handlowych.

Ciekawe, czy kierowcy ma­ją cierpliwie czekać, czy też wstąpić do sklepu monopolo­wego po spirytus, którym napełniają puste zbiorniczki spryskiwaczy? (wlr)

Na WOKANDZIE

TO PIWO NIE WYSZŁO NA ZDROWIE

SŁUPSK. Przed Sadem Wo­jewódzkim w Słupsku, z siedeł­nią w Sławnie, toczył się ta­leśmowcy proces przeciwko pra­cownikowi słupskiego browaru, inkasentom, kierownikom, maga­zyńnikom i ekspedytorem — ra­zem w stan oskarżenia posta­wiono 19 osób.

sprzedawców, zagarnęła piwo łącznie z butelkami o wartości 263 tys. zł.

Główny oskarżony, magazynier — Jan Gill, skazany został na 6 lat pozbawienia wolności, 30 tysięcy zł grzywny, 3 lata pozbawienia praw publicznych oraz zwrot kosztów sądowych w wy­sokość 12 tys. zł.

Na 4 lat pozbawienia wolno­ści i 25 tys. zł grzywny skaza­no Henryka Szmajkiewicza, któ­ry był inkasentem.

3 lata i 8 miesięcy pozbawie­nia wolności oraz 22 tys. zł grzywny to wyrok dla magazy­nierni Jana Jackiewicza.

Pozostali 16 oskarżonych sąd skazał na kary od 1 roku do 3 lat pozbawienia wolności i wysokie grzywny.

Razem zasądzono od oskarżo­nych 281 tys. zł grzywny i 128 tysięcy zł opłat sądowych.

Wyrok nie jest prawomocny. (mef)

Nadzwyczaj spokojnie

KOSZALIN. Tegoroczne święta, chociaż wolne były aż cztery kolejne dni minęły nadzwyczaj spokojnie. Np. w Koszalinie przez cały ten czas milicjanci nie musieli zatrzymywać ani jednej oso­by. Było wprowadzić kilka interwencji, bo zdarzyło się, że domowe dyskusje w paru przypadkach zaogniły się tak dalece iż doszło nawet do bójek, ale „wizyty” funkcyj­nariuszy MO szybko dopro­wadziły do zgody. Spokoj­niej niż kiedykolwiek było również na ulicach.

Podobnie jak w relacji po dwóch dniach świąt możemy znowu stwierdzić, że koszali­nianie, wypoczywali dobrze, głównie w rodzinnym gro­nie. (el)

Stadem naszych INTERWENCJI

PRZESADZILI Z KATEGORIA

KOSZALIN. Kilka dni temu pisaliśmy krytycznie na temat nowego baru piwne­go II kategorii „Vega”. przy ul. Morskiej. W odpowiedzi zastępca dyrektora oddziału Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego, Danuta Napiórkowska wyjaśnia m. in.:

UWAGA, CZYTELNICZY ZE SŁUPSKA!

SŁUPSK. Z dniem 30 grud­nia br. w Oddziale Redakcji „Głosu Pomorza” w Słup­sku przestaje przyjmować

Obecnie w ciągłej sprzedaży znajdują się 3-4 gatunki piwa. Zdajemy sobie sprawę, że pi­wiarnia powinna dysponować szerokim asortymentem piwa, lecz, niestety, nie możemy te­go zagwarantować. Ze względu na brak zaplecza, zmuszeni by­liśmy pracę baru „Vega” skó­operować z „Bryzą”. Personel „Vegi” codziennie przed rozpo­częciem pracy zabiera część pół­mieków z przekąskami, by w chwili otwarcia zakładu prze­kaski były w sprzedaży (dziękuję tak dopiero po naszej no­tacie — dep. red.).

Cieszy nas poprawa zaopa­trzenia baru, nadal jednak nie rozumiemy, dlaczego „Ve­ga” otrzymała drugą katego­rie, skoro jest lokalem bez żadnego zaplecza. (kon)

prawnik. Czytelnicy chcący nadal zasięgać u nas pora­dy prawnej mogą się w tej sprawie zwracać listownie pod adresem: Oddział Re­dakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku, pl. Zwycięstwa 2. Odpowiadać będziemy listow­nie lub na łamach gazety.

Z obu stron lady

KOSZALIN. Sprzedawczynie narzeka­ły: ludzie zrobili się bardzo nerwowi, w kolejkach o byle co wybuchaly sprzeczki. A przecież mieliśmy znacz­nie więcej towaru niż kiedykolwiek do tej pory. My też oberwałyśmy spo­ro. Właśnie pod naszym adresem kiero­wano krytyczne uwagi za spóźnienie dostaw z hurtowni, za niedostateczną informację.

Pracownicy handlu w ubiegłym tygod­niu napracowali się od rana do nocy. A mimo to rzadko doczekiwali się po­zytywnej oceny swej pracy ze strony klientów. Dlaczego?

Złożyło się na to wiele przyczyn. Per­sonel sklepów w Koszalinie pracował w tzw. „złota” niedzielę, ostatnią przed świętami. Sprzedawcy w tym dniu mieli chociaż satysfakcję, że obsłużyli jakąś liczbę klientów. Tej satysfakcji pozbawieni byli sprzedawcy, którym właśnie w niedzielę kazano... przyimo­wać towar. Ten sam towar, który — zgodnie z poleceniami władz wojewódz­kich i miejskich — powinien być do­starczony znacznie wcześniej.

Brakowało też reklamy, np. usług

świadczonych przed świętami. Było spo­ro kiermaszy, organizowano je w skle­pach i zakładach gastronomicznych. W sklepach tworzyły się wielkie kolejki, w niektórych zakładach gastro­nomicznych były pustki (np. „Pod Pa­włem”). Koszalinianie narzekali więc na stratę czasu w kolejkach, nie wie-

macji-komunikatów było stanowczo za mało.

Byli natomiast wielogodzinne opóź­nienia wcześniej zapowiadanych do­staw. W gorącym okresie przedświątecz­nym stwarzało to atmosferę nerwową, pełną niepewności: dowiozą czy nie? Najczęściej dowozili i koszalinianie spędzali święta przy dobrze zastawio­nych stołach. Bo w końcu udało się do­konać zakupów. Sek w tym, że za cenę bieganiń, poszukiwań, wystawiania w kolejkach.

Handel mógł w znacznym stopniu ułatwić zakupy. Niestety, ze wspomnia­nych powodów wcale nie były one łat­we. I to w znacznym stopniu spowodo­wało, że mimo wysiłków personelu placówek handlowych i usługowych, nie jeden koszalinianin ich pracę ocenia kry­tycznie. Jak zwykle jednak, za niedo­ciągnięcia organizacyjne swoich dyrek­cji, hurtowni i przewoźników, klienti skierowali swoje pretensje pod adre­sem najmniej winnych — sprzedaw­ców.

I chyba w tym jest pogrzebany przy­stojny pies problemu: dlaczego tak niechętnie ludzie podejmują pracę sprzedawcy. (el-ef)

Należało ułatwić...

29 GRUDNIA PONIEDZIAŁEK TOMASZA

TELEFONY

KOSZALIN
97 — MO
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe
227-11 — Telefon Zaufania — czynny w godzinach od 14 do 19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

SLUPSK
997 — MO
998 — Straż Pożarna
999 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)

GDZDZURY

KOSZALIN
Apteka nr 10, ul. Zwycięstwa 22, tel. 222-88

SLUPSK
Apteka nr 51, aleja Zawadzkiego 6, tel. 41-80

LEBORK
Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 11-52

BIAŁOGARD
Apteka nr 44, pl. Wolności 8, tel. 27-80

KOŁOBRZEG
Apteka nr 3, ul. Młyńska 12, tel. 23-70

SZCZECINEK
Apteka nr 13, pl. Wolności 8, tel. 40-014

WYSTAWY

KOSZALIN
MUZEUW ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNY: Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 — Wystawa etnograficzna: pn. „Jarmark i okolice” oraz „Zabytki świadkami naszej historii”.
* Ul. Bogusława 11 — Wystawa pn. „Ikony” ze zbiorów Muzeum Zamkowego w Łódzce — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

SALON WYSTAWOWY BWA (ul. Piastowska 21) — Wystawa 20-letniego dorobku artystycznego Koszalińskiego Okręgu ZPAF — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. od 12 do 20.
SALON WYSTAWOWY KLUBU MPK: Wystawa pn. „Trzydzięć lat ochrony zabytków na Pomorzu Środkowym”.
SALON WYSTAWOWY WDK: Wystawa pokonkursowa artystów-amatorów — malarstwo — czynna codziennie od godziny 16 do 20.

SLUPSK
MUZEUW POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich — dziś zamknięta.
MIŁYN ZAMKOWY — dziś nie czynny.
KLUB MPK: Zagroda Słowińska — dziś zamknięta.
BWA: BASZTA OBRONNA — dziś nieczynna.
KLUB MPK — Wystawa pn. „Zabytki Ziemi Rzeszowskiej”.
BRAMA NOWA: Galeria PSP — czynna w godz. 12-18.
SMOGDZINO: Muzeum Przyrodnicze SPN — dziś nieczynne.
WDK (ul. Pawła Findera 3) — Wystawa dorobku Słupskiego Towarzystwa Fotograficznego w 1975 r. Czynna codziennie w godzinach 18-20.

KOŁOBRZEG

MUZEUW Orla Polskiego — nieczynne od 15 stycznia 1976 r.
MAŁA GALERIA Domu Kultury — wystawa malarstwa (pastele) artysty-plastyka Kazimierza Rajkowskiego. Czynna codziennie w godz. 16-20.

BYTÓW

MUZEUW ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” — czynna codziennie w godz. 10-16 prócz poniedziałków. W soboty wolne od pracy czynna w godz. 11-19.

ŚLAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa akwarel Ryszarda Lecha — czynna codziennie w godz. od 17 do 20.

KOSZALIN

ADRIA — Zagłada Japonii (ja polski, l. 15) pan. — g. 11, 15.30, 17.45 i 20.
KRYTERIUM (kino studyjne) — Płaf (francusko-amerykański, l. 15) — g. 17.30 i 20.
ZACISZE — Szczęśliwy Paryż (francuski) — g. 17.30 i 20.
MUZA — Sędzia z Teksasu (USA, l. 18) — g. 17.30 i 20.
MŁODOŚĆ (MDK) — Włoch szuka żony (włoski, l. 15) — g. 17.30.

SLUPSK

MILENIUM — Przyjaciół Ediego (USA, l. 15) — g. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Doktor Mladen (jugosłowiański, l. 15) — g. 16, 18.15 i 20.30.

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Klan Sycylii (franc., l. 15) pan.
CAPITOL — Sugarland express (USA, l. 15) pan.

BIAŁOGARD

BIAŁY BÓR — dziś kino nieczynne.
BOBOLICE — No i co doktor ku? (USA, l. 15)

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

SLUPSK

CZAPLINEK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

BYTÓW

ALBATROS — Pojedynk na wzroście (USA, l. 15)
KINOTEATR — Dom lalki (ang., l. 15)

LEBORK

BAŁTYK — Gra studenci (włoski, l. 15)
CZARNE — dziś kino nieczynne

KALISZ POM. — Taka była Oklaskoma (USA, l. 15) pan.
KARLINO — Grzeszyna natura (włoski, l. 15)
KEPICE — dziś kino nieczynne

KOŁOBRZEG
WIERZEJE — Rozewany pierścień, cz. I i II (radz., l. 15) pan.
KALMAR — Operacja „Dab” (rumuński) — g. 17 i 19.30.
PIAST — Dziewczyna z łaską (ang., l. 15) pan.

LEBORK
FREGATA — Śmierć Ipu (rumuński, l. 15)

LEBA — dziś kino nieczynne

MIĄSTKO — Lady Caroline Lamb (ang., l. 15) pan.
MIELNO — Moja wojna — moja miłość (polski)
NOVA WIEŚ LEBOREK — dziś kino nieczynne
POLANÓW — W poszukiwaniu miłości (ang., l. 15)

POŁCZYŃ ZDRÓJ
PODHALE — Czwórka karatów (USA, l. 15)
GOPLANA — Największe wydarzenie od czasu, gdy człowiek stanął na Księżycu (franc., l. 15)

PRZECHELEWO — Jeremia Johnson (USA, l. 15) pan.
ŚLAWNO — Mr Majestek (USA, l. 15)
SIANÓW — Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki (włoski, l. 15) pan.

SZCZECINEK
DOM KULTURY — g. 15.30 — Wielkie wakacje (franc.) pan. i g. 17.30 i 20 — Noce i dnie, cz. I (polski, l. 15) pan.

SWIDWIN
WARSZAWA — Krótkie wakacje (włoski, l. 15) — oraz: Kozioróg (bułgarski, l. 15) pan. w ramach dni filmu studyjnego.
MEWA — Rodzinny gang (włoski, l. 15)

USTKA — Miłość bywa zbrodnią (włoski, l. 15) — g. 18 i 20
USTONIE MORSKIE — „Bri tannic” w niebezpieczeństwie (ang., l. 15)
ZŁOCIENIEC — Dzień szakala (ang., l. 15)

RADIO

PROGRAM I
Wład.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 23.00.

5.00 Poranne rozmaitości: 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczne wycinanki — Mazowsze 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.00 — 8.00 Sygnały dnia 8.05 Komentarz 8.10 Melodie naszych przyjaciół 8.35 Na białych i czarnych klawiszach 9.05 Dla klas I i II (polski): „Zaczarowana zagroda” — słuch. wg opow. A. i Cz. Centkiewiczów 9.25 Ra dzący słońce i zępolny ludowe 10.05 Tańce z różnych epok 10.30 „Podróż Maudie Tipstaff” — fragm. pow. 10.40 Z płyty „Spanish Blue” — R. Cartera 11.00 Refleksy 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 „Górnik” — ekspos muzyczny 11.30 Koncert przed hejnałem 12.05 Z kra ju i ze świata 12.25 Villancico — znaczy koleda 12.45 Rolnicze kwadrans 13.00 Śpiewają zagra niczne zespoły amatorskie 13.15 Rytm, rynek, reklama 13.30 Katalóg wydawniczy 13.35 Dyskoteka 14.00 Sport to zdrowie! 14.05 Wiersze i śpiewy: — Zwycięstwo świąteczne regionu rzeszowskiego 14.30 Z polskimi

PROGRAM III
Wład.: 5.00, 6.00.
Ekspres przez świat 7.00, 8.00, 10.30, 17.00, 19.30.

sonetki 15.05 Listy z Polski 15.10 Mały koncert symfoniczny 15.30 Orkiestra Rozrywkowa PR i TV 16.00 U przyjaciół: Nauka i technika w krajach socjalistycznych 16.11 Propozycje do listy przebojów 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Z nagrad H. Reddy 17.00 Radiokurier 17.30 Parada polskiej piosenki 18.00 Muzyka i aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje non-stop 19.15 Z nagrad Orkiestry PR i TV 20.05 Naukowcy — rolnikom 20.20 Przeboje dużego ekranu 20.35 Inter serwis 21.05 Kronika sportowa 21.15 Dyskoteka jazzowa 22.00 Z kraju i ze świata 22.30 Muzyka ludowa Wschodu 22.30 Propozycje i zapraszamy 22.45 Mi nirecital J. Lecha 23.05 Korespondencja z zagranicy 23.10 — 23.59 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM NOCNY
9.00 Początek programu 9.06 Kalendarz Kultury Polskiej 9.11 Koncert żywych od Polonii dla rodzin w kraju 9.31—5.00 Program nocny z Olsztyna.

PROGRAM II
Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 23.30.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. francuski (13) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kółku tak tacz w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszymi dzwoniem 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 9.00 Haydn: sonata fortepianowa As-dur 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Samotność w wiel. śniegów” — fragm. książki J. M. Głogosa 10.20 Chó rzy operowe 10.40 Kolekcjonerzy 11.00 Dla klasy I i II (jęz. polski): Jaka jest Dziesiąta Muzo? 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie ludowe z Łowickiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Kwadrans dla swinietu J. Zabiegłńskiego 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Klawesynista B. Berman gra utwo ry kompozytorów XVI i XVII wieku 13.00 Uniwersytet (ORT) — Nowości naukowe krajów socjalistycznych 13.20 Gra i śpie wa R. Charles 13.35 „Bardzo ma lenka kula ziemna” — fragm. pow. A. Muchachutdinowa 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 Utwory orkiestrowe Rymalskiego-Korsakowa 15.00 Zaw sze o 15 — AS — Harcerskie wiadomości ze znakami jakości — Klub polgilotów — „Siód me zebro” — I odc. opow. E. Nizłurskiego 15.40 Pieśń i tań ce świata: Folklor Belgii 16.00 Nauka — praktyce: Współczes ny skapleł Hipokratesa 16.15 Pieśń Mozarta śpiewa J. Omil janowicz (sopran) 16.20 Terminarz muzyczny 16.30 Echo dnia 16.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 G. Czumbi: 4 utwory z cyklu „Makrokosmos” 19.15 Jez. rosyjski (25) 19.30 Wiersze W. Bacewicz 19.40 G. Mahler: II symfonia c-moll „Zmartwychwstanie” 21.10 Utwory kameralne Mendelssohna-Bartholdy’ego 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Teatr Poezji „Wiatr żyto kołysze” — słuch. wg poematu „Pu gaczow” S. Jesienina 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.20 Fantazje instrumenta lne kompozytorów angielskich z przełomu XVI i XVII wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 — 24.00 Ella i Louis w duecie.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. francuski (13) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kółku tak tacz w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszymi dzwoniem 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 9.00 Haydn: sonata fortepianowa As-dur 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Samotność w wiel. śniegów” — fragm. książki J. M. Głogosa 10.20 Chó rzy operowe 10.40 Kolekcjonerzy 11.00 Dla klasy I i II (jęz. polski): Jaka jest Dziesiąta Muzo? 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie ludowe z Łowickiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Kwadrans dla swinietu J. Zabiegłńskiego 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Klawesynista B. Berman gra utwo ry kompozytorów XVI i XVII wieku 13.00 Uniwersytet (ORT) — Nowości naukowe krajów socjalistycznych 13.20 Gra i śpie wa R. Charles 13.35 „Bardzo ma lenka kula ziemna” — fragm. pow. A. Muchachutdinowa 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 Utwory orkiestrowe Rymalskiego-Korsakowa 15.00 Zaw sze o 15 — AS — Harcerskie wiadomości ze znakami jakości — Klub polgilotów — „Siód me zebro” — I odc. opow. E. Nizłurskiego 15.40 Pieśń i tań ce świata: Folklor Belgii 16.00 Nauka — praktyce: Współczes ny skapleł Hipokratesa 16.15 Pieśń Mozarta śpiewa J. Omil janowicz (sopran) 16.20 Terminarz muzyczny 16.30 Echo dnia 16.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 G. Czumbi: 4 utwory z cyklu „Makrokosmos” 19.15 Jez. rosyjski (25) 19.30 Wiersze W. Bacewicz 19.40 G. Mahler: II symfonia c-moll „Zmartwychwstanie” 21.10 Utwory kameralne Mendelssohna-Bartholdy’ego 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Teatr Poezji „Wiatr żyto kołysze” — słuch. wg poematu „Pu gaczow” S. Jesienina 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.20 Fantazje instrumenta lne kompozytorów angielskich z przełomu XVI i XVII wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 — 24.00 Ella i Louis w duecie.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. francuski (13) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kółku tak tacz w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszymi dzwoniem 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 9.00 Haydn: sonata fortepianowa As-dur 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Samotność w wiel. śniegów” — fragm. książki J. M. Głogosa 10.20 Chó rzy operowe 10.40 Kolekcjonerzy 11.00 Dla klasy I i II (jęz. polski): Jaka jest Dziesiąta Muzo? 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie ludowe z Łowickiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Kwadrans dla swinietu J. Zabiegłńskiego 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Klawesynista B. Berman gra utwo ry kompozytorów XVI i XVII wieku 13.00 Uniwersytet (ORT) — Nowości naukowe krajów socjalistycznych 13.20 Gra i śpie wa R. Charles 13.35 „Bardzo ma lenka kula ziemna” — fragm. pow. A. Muchachutdinowa 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 Utwory orkiestrowe Rymalskiego-Korsakowa 15.00 Zaw sze o 15 — AS — Harcerskie wiadomości ze znakami jakości — Klub polgilotów — „Siód me zebro” — I odc. opow. E. Nizłurskiego 15.40 Pieśń i tań ce świata: Folklor Belgii 16.00 Nauka — praktyce: Współczes ny skapleł Hipokratesa 16.15 Pieśń Mozarta śpiewa J. Omil janowicz (sopran) 16.20 Terminarz muzyczny 16.30 Echo dnia 16.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 G. Czumbi: 4 utwory z cyklu „Makrokosmos” 19.15 Jez. rosyjski (25) 19.30 Wiersze W. Bacewicz 19.40 G. Mahler: II symfonia c-moll „Zmartwychwstanie” 21.10 Utwory kameralne Mendelssohna-Bartholdy’ego 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Teatr Poezji „Wiatr żyto kołysze” — słuch. wg poematu „Pu gaczow” S. Jesienina 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.20 Fantazje instrumenta lne kompozytorów angielskich z przełomu XVI i XVII wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 — 24.00 Ella i Louis w duecie.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. francuski (13) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kółku tak tacz w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszymi dzwoniem 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 9.00 Haydn: sonata fortepianowa As-dur 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Samotność w wiel. śniegów” — fragm. książki J. M. Głogosa 10.20 Chó rzy operowe 10.40 Kolekcjonerzy 11.00 Dla klasy I i II (jęz. polski): Jaka jest Dziesiąta Muzo? 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie ludowe z Łowickiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Kwadrans dla swinietu J. Zabiegłńskiego 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Klawesynista B. Berman gra utwo ry kompozytorów XVI i XVII wieku 13.00 Uniwersytet (ORT) — Nowości naukowe krajów socjalistycznych 13.20 Gra i śpie wa R. Charles 13.35 „Bardzo ma lenka kula ziemna” — fragm. pow. A. Muchachutdinowa 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 Utwory orkiestrowe Rymalskiego-Korsakowa 15.00 Zaw sze o 15 — AS — Harcerskie wiadomości ze znakami jakości — Klub polgilotów — „Siód me zebro” — I odc. opow. E. Nizłurskiego 15.40 Pieśń i tań ce świata: Folklor Belgii 16.00 Nauka — praktyce: Współczes ny skapleł Hipokratesa 16.15 Pieśń Mozarta śpiewa J. Omil janowicz (sopran) 16.20 Terminarz muzyczny 16.30 Echo dnia 16.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 G. Czumbi: 4 utwory z cyklu „Makrokosmos” 19.15 Jez. rosyjski (25) 19.30 Wiersze W. Bacewicz 19.40 G. Mahler: II symfonia c-moll „Zmartwychwstanie” 21.10 Utwory kameralne Mendelssohna-Bartholdy’ego 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Teatr Poezji „Wiatr żyto kołysze” — słuch. wg poematu „Pu gaczow” S. Jesienina 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.20 Fantazje instrumenta lne kompozytorów angielskich z przełomu XVI i XVII wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 — 24.00 Ella i Louis w duecie.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. francuski (13) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kółku tak tacz w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszymi dzwoniem 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 9.00 Haydn: sonata fortepianowa As-dur 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Samotność w wiel. śniegów” — fragm. książki J. M. Głogosa 10.20 Chó rzy operowe 10.40 Kolekcjonerzy 11.00 Dla klasy I i II (jęz. polski): Jaka jest Dziesiąta Muzo? 11.35 Porady praktyczne dla kobiet 11.45 Melodie ludowe z Łowickiego 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.05 Kwadrans dla swinietu J. Zabiegłńskiego 12.20 Ze wsi i o wsi 12.35 Klawesynista B. Berman gra utwo ry kompozytorów XVI i XVII wieku 13.00 Uniwersytet (ORT) — Nowości naukowe krajów socjalistycznych 13.20 Gra i śpie wa R. Charles 13.35 „Bardzo ma lenka kula ziemna” — fragm. pow. A. Muchachutdinowa 14.00 Więcej, lepiej, taniej 14.15 Śladami inwestowanych miliardów 14.35 Utwory orkiestrowe Rymalskiego-Korsakowa 15.00 Zaw sze o 15 — AS — Harcerskie wiadomości ze znakami jakości — Klub polgilotów — „Siód me zebro” — I odc. opow. E. Nizłurskiego 15.40 Pieśń i tań ce świata: Folklor Belgii 16.00 Nauka — praktyce: Współczes ny skapleł Hipokratesa 16.15 Pieśń Mozarta śpiewa J. Omil janowicz (sopran) 16.20 Terminarz muzyczny 16.30 Echo dnia 16.40 Zapraszamy do myślenia 19.00 G. Czumbi: 4 utwory z cyklu „Makrokosmos” 19.15 Jez. rosyjski (25) 19.30 Wiersze W. Bacewicz 19.40 G. Mahler: II symfonia c-moll „Zmartwychwstanie” 21.10 Utwory kameralne Mendelssohna-Bartholdy’ego 21.45 Wiadomości sportowe 21.55 Teatr Poezji „Wiatr żyto kołysze” — słuch. wg poematu „Pu gaczow” S. Jesienina 22.35 Muzyka oratoryjno-kantatowa XX wieku 23.20 Fantazje instrumenta lne kompozytorów angielskich z przełomu XVI i XVII wieku 23.35 Co słychać w świecie? 23.40 — 24.00 Ella i Louis w duecie.

4.27 Początek programu 4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranne muzyczne 5.30 Obserwacje i propozycje 5.45 Melodie na dziś 6.10 Kalendarz radiowy 6.15 Jez. francuski (13) 6.40 W ludowych rytmach 6.50 Gimnastyka 7.00 W kółku tak tacz w kilku słowach 7.10 Dla nauczycieli: Przed pierwszymi dzwoniem 7.35 Audycja publicystyczna 7.45 Muzyka w domu 8.35 MY 7.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich 9.00 Haydn: sonata fortepianowa As-dur 9.20 Opolskie propozycje muzyczne 9.40 Tu Radio Moskwa 10.00 „Samotność w wiel. śniegów” — fragm. książki J. M. Głogosa 10.



PP TOTALIZATOR SPORTOWY

ZESTAW PAR

ZAKŁADY NR 1A
na dzień 3-4 stycznia 1976 r.Prognoza
wyników
1 x 2

1. Blackpool	- Burnley	1 4 5
2. Coventry	- Bristol City	5 3 2
3. Derby	- Everton	8 1 1
4. Fulham	- Huddersfield	7 2 1
5. Leicester	- Sheffield UTD	8 1 1
6. Luton	- Blackburn	5 3 2
7. Notts County	- Leeds	3 5 2
8. Orient	- Cardiff	6 3 1
9. Queens Park	- Newcastle	7 2 1
10. Southampton	- Aston Villa	3 4 3
11. Tottenham	- Stoke	3 3 4
12. West Ham	- Liverpool	4 3 3
13. Wolverhampton	- Arsenal	4 4 2

poz. 1-13 mecze rundy pucharu Anglii

(typując należy brać pod uwagę wszystkie możliwości zakończenia meczów, a więc również wynik remisowy).
K-3340REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
w Szczecinku

zawiadamia

że wprowadzono do ruchu komunikacji miejskiej i wynajmu
poza strefę miasta

MIKROBUS NYSA

TARYFA OPŁAT:

- ▲ w strefie miejskiej cena biletu 5 zł
- ▲ na wycieczki w strefie pozamiejskiej 1 km = 5 zł

NA TRASIE pasażer może wysiąść lub być zabrany
w dowolnym miejscu.ZAMÓWIENIA na wycieczki są przyjmowane
dzień wcześniej w Zakładzie Komunikacji Miejskiej.
SZCZECINEK, ul. Przemysłowa nr 2.

K-3398-0

OSRODEK SPORTU I REKREACJI
W BIAŁOGARDZIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na roboty remontowe w skład których wchodzi:
(centralne ogrzewanie, wodn.-kanalizacyjne, roboty
tynkarskie, posadzkarskie i elektryczne oraz elewacja
budynku OSiR).
Wartość robót określa się na kwotę 500.000,-zł.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przetarg ogłasza
się na dzień 10.I.1976 r. Zastrzega się prawo wyboru
oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

K-3404

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA
ROLNICZEGO ul. Słowackiego 21, tel. 335 i 337
77-300 w Człuchowie

ogłasza

PRZETARG

na wykonanie w budynku Ośrodka Profilaktyczno-
Wczasowego „Ursus” w Dźwirzynie k. Kolobrzegu na-
stępujących robót:

- tynków wewnętrznych kat. IV w ilości 4000 m²,
- obliczanie ścian płytkami glazurowymi 15x15 w
ilości 700 m²,
- ułożenie posadzek z płytek terrakotowych w ilości
150 m².

Termin wykonania od 10 stycznia do 30 marca 1976 r.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe
spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja projektowo-
kosztorysowa na ww roboty znajduje się do wglądu
w Dziale Przygotowania Produkcji tut. przedsiębior-
stwa.Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w
ciągu 7 dni po ukazaniu się ogłoszenia o przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 8 dnia po ukazaniu
się ogłoszenia, w biurze przedsiębiorstwa. Zastrzega-
my sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnie-
nia przetargu bez podania przyczyn.

K-3388

REJON DRÓG PUBLICZNYCH
w DRAWSKU POM., ul. Ziocienińska 22a
tel. 276, 277

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie elewacji budynku mieszkalnego (dróż-
niczówki) w Jankowie Pom. k. Drawsko.
Wartość robót wynosi około 200 tys. zł, kosztorys do
wglądu w terminie 7 dni przed przetargiem — znaj-
dują się w siedzibie Rejonu.Oferty składać w terminie do dnia 16 stycznia 1976
roku pod adresem Rejonu. Przetarg odbędzie się dnia
22 stycznia 1976 r., o godz. 10, w świetlicy Rejonu
Dróg Publicznych w Drawsku Pom., ul. Ziocieniń-
ska 22a. Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K-3390

OBIEKT WZASOWY

na 20 miejsc

w SZKLARSKIEJ PORĘBIE GÓRNEJ

(pełny zakres usług)

na okres od czerwca do 15 września

ZAMIENIMY NA OSRODEK WZASOWY
położony nad morzem

w woj. szczecińskim lub koszalińskim

Oferty prosimy kierować pod adresem:

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ „STOLBUD”
WROCLAW, ul. Zakrzowska 19.

Informacje telefoniczne: 25-30-91 wewn. 17

K-367/B-0

WYMIENNEGO
obiekty kolonijnego

na 150 miejsc

w miejscowościach nadmorskich

poszukują

na sezon letni 1976 r.

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO

„Nowy Sącz” w Nowym Sączu

nr kodu 33-300, ul. Wyspiańskiego 3

telex 032-349, telefon 207-80 do 82.

W ZAMIAN OFERUJĄ OBIEKT w nowej szkole, na przed-
mieściu Nowego Sącza.W OFERTACH uprasza się podać opis obiektu i warun-
ki wymiany.

K-368/B-0

Dyrekcja Policealnego Studium Zawodowego nr 2
przy Zespole Szkół Budowlanych
w Koszalinie, ul. Jedności 9

ogłasza zapisy

do STUDIUM

WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO

NAUKA TRWA dwa lata (systemem semestralnym)

NAUKA ROZPOCZNIE SIĘ od 2 lutego 1976 roku

Warunki przyjęcia kandydatów:

- ▲ tylko kobiety
- ▲ posiadanie świadectwa ukończenia lub dojrzałości Li-
ceum Ogólnokształcącego.

Wymagane dokumenty:

- ▲ podanie
- ▲ świadectwo ukończenia lub dojrzałości LO
- ▲ świadectwo zdrowia o przydatności w zawodzie nauczy-
cielskim
- ▲ 3 zdjęcia.

SZCZEGÓŁOWEJ INFORMACJI w sprawie przyjęcia
udziela sekretariat Studium pokój nr 06, niski parter.
telefon nr 246-70.TERMIN SKŁADANIA PODAŃ
do dnia 15 stycznia 1976 roku

Dla słuchaczy zamiejscowych zapewnia się internat.

K-3249-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNEGO
w Słupsku

Oddział w Koszalinie

informuje

WSZYSTKICH KONTRAHENTÓW,

że od 1 I 1976 r.

przedsiębiorstwo obowiązującej będzie niżej wymieniona
numeracja rachunków bankowych:

1) konto obrótowe	33024-648-131	NBP II O/M Koszalin
2) konto funduszu mieszk.	33024-648-189-21	NBP II O/M Koszalin
3) konto funduszu nagród	33024-648-189-14	NBP II O/M Koszalin
4) konto funduszu socjaln.	33024-648-189-11	NBP II O/M Koszalin
5) konto inwestycyjne	33024-648-181-11	NBP II O/M Koszalin
6) konto inwestycyjne	33024-648-181-69	NBP II O/M Koszalin
7) konto inwestycyjne	33024-648-181-63	NBP II O/M Koszalin

K-3284-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”
o/Gdańsk
al. Grunwaldzka 92/98

RADOŚĆ W DOMU

PREZENT Z „PEWEX-u”

PT KLIENTOM składamy serdeczne życzenia Noworoczne

oferując

szeroki asortyment towarów najwyższej jakości, znanych
firm zagranicznych.

- KOSMETYKI firm: Max Factor, Coty, Yardley, Lancome (pudry, kremy, perfumy, wody ko-
łońskie, lakiery do paznokci, cienie do po-
piek i inne)
- PERUKI damskie i męskie prod. japońskiej
(modne fasony, różne kolory, rozmiary, fry-
zury — atrakcyjne ceny)
- DZIEWIARSTWO damskie, męskie i dziecięce
(bluzki, swetry, koszule, kpl. niemowlęce)
- TEKSTYLIA (tkaniny wieczorowe, futerkowe,
ubraniowe, crimplene, jersey)
- KONFEKCJA (futra, kozuchy, płaszcze, ska-
fandry, spodnie)
- GALANTERIA (bielizna damska, skarpety mę-
skie, parasolki, apaszki, szalik, rajstopy)
- SPOŻYWCZE (soki owocowe, czekolady, ga-
lanteria czekoladowa, alkohole, papierosy)

oraz:

magnetofony, radiodiodniaki, motorowery „Ja-
wa 50”, minikalkulatory, zegarki, telewizory,
lodówki, maszyny do szycia, maszyny
dziewiarskiePOWYŻSZE ARTYKUŁY są do nabycia za waluty
wymienialne oraz bony towarowe Banku PKO SA
we wszystkich placówkach „PEWEX-u”
na terenie woj. koszalińskiego i słupskiego.SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI o sklepach
i asortymencie towarowym udziela:

Koszalin, ul. Wandy Wasilewskiej tel. 326-60

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

K-3393

ZAKŁAD ENERGETYCZNY
Słupsk

zawiadamia

że od 1 stycznia 1976 roku

PRZEJMIE DO OBSŁUGI ENERGETYCZNEJ
teren całego województwa słupskiego

działając poprzez swoje jednostki terenowe:

REJON ENERGETYCZNY SŁUPSK

w Słupsku, ul. Przemysłowa 114

tel. nr 40-21 do 28;

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę — tel. 49-73

obsługujące teren miast: Słupsk, Ustka oraz gmin: Słupsk
Ustka, Objazda, Darnica, Dębica Kaszubska, Duninowo,
Bruskowo Wielkie, Kobylnica, Smoldzino, Głowczyce.REKLAMACJE z terenu miasta Sławna oraz gmin Sławno
i Postomino będzie przyjmować Posterunek Energetyczny
Sławno w Sławnie, ul. Świerczewskiego 41, tel. 36-70 —
czynny całą dobę.

REJON ENERGETYCZNY CZŁUCHÓW

w Człuchowie, ul. Koszalińska 6

tel. nr 225

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę, tel. 218

obsługujące teren miasta Człuchowa, oraz gmin Człuchów,
Czarne, Chrzastkowo, Konarzyny, Debrzno, Rzeczenica,
Przechlewo, Lipnica.

REJON ENERGETYCZNY LĘBORK

w Lęborku, ul. Krzywoustego 34

tel. 223, 224

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę, tel. 12-17

obsługujące teren miast: Lębork, Łeba oraz gmin: Wicko
Łabień, Nowa Wieś Lęborska, Pobłocie, Potęgowo, Łupawa
Cewice.

REJON ENERGETYCZNY BYTÓW

w Bytowie, ul. Mickiewicza 9

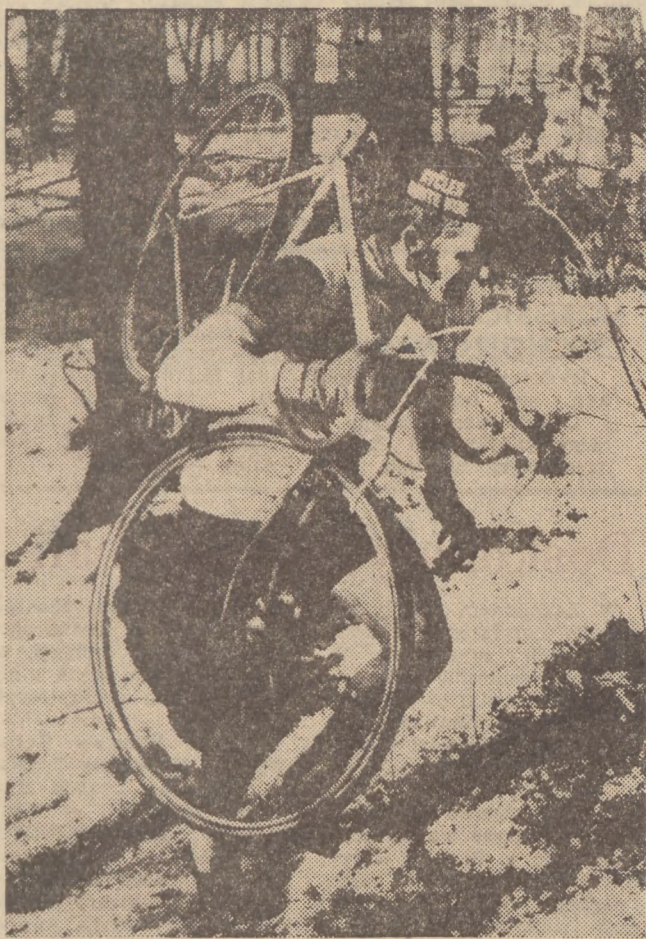
tel. 20-06, 20-07

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

czynne całą dobę tel. 20-06

obsługujące miasto Bytów oraz gminy: Bytów, Borzytuchom
Tuchomie, Kolczygłowy, Budowo, Czarna Dąbrówka,
Studzienice, Parchowo.REKLAMACJE z terenu miast: Miastko, i Kępice oraz gmin:
Miastko, Żabno, Trzebielino, Koczała przyjmować będzie
Posterunek Energetyczny Miastko w Miastku,
ul. Szosa Węgorzynko 2, tel. 20-88, 20-89 czynny całą dobę
K-3389-0

Ósme miejsce Czesława Polewiaka



W szwajcarskiej miejscowości Oberdiessbach odbył się kolejny kolarski wyścig przełajowy. Podobnie jak w Stenohamstag triumfował Szwajcar Zweifel. Pokonał on trasę 22,5 km w czasie — 56,35 i wyprzedził o 18 sek. swego rodaka Frischknehta i o 38 sek. Thaler (RFN). Czesław Polewiak zajął ósmą pozycję — 2,47 straty do zwycięzcy, a Jaroszewski był 13 — strata — 3,49.

Na zdjęciu: Czesław Polewiak na trasie wyścigu.

Fot. CAF — Wołoszczuk

Z narciarskich tras

• W SZWAJCARSKIEJ miejscowości Ebnat-Kappel odbył się slalom gigant kobiet zaliczany do punktacji FIS. Zwyciężyła Francuzka Debernard — 1.13,36 przed Wenzel (Liechtenstein) — 1.13,43 i Szwajcarką Zurbriggen — 1.13,54.

• W OBERWIESENTHAL odbył się konkurs skoków, w którym wzięła udział czołówka NRD. Zwyciężył Danneberg — 253,2 pkt przed dwukrotnym mistrzem świata Aschebachem — 239,5 pkt i Glassem — 231,4 pkt.

• W NESSELWANG odbywają się międzynarodowe zawody narciarskie w dwuboju klasycznym. Po pierwszej konkurencji, skokach, prowadzi reprezentant gospodarzy Rosenfelder — 214,0 pkt przed Kochem (Austria) — 213,2 i Heigonenem (ZSRR) — 209,7 pkt.

W olimpijskim roku 1976 nasze sportowe armady walczą o medalowe trofea na Igrzyskach w Innsbrucku i Montrealu. Co przyniosą nam te starty, ile zdobędziemy medali, czy Polacy utrzymają się w światowej czołówce, czy Stanisław Bobak powtórzy wyczyn Fortuny z Sapporo, a może ten ostatni tak jak 4 lata temu tuż przed Olimpiadą osiągnie rekordową formę?

— Takie i inne pytania zadają sobie entuzjaści sportu, pasjonujący się startami naszych najlepszych. Odpowiedzieć na te, jak również wiele innych nasuwających się pytań, jest dziś bardzo trudno. Nie można przewidzieć tego co zdarzy się za kilka tygodni w Innsbrucku, a co dopiero mówić o letnich Igrzyskach w Montrealu.

Spróbujmy jednak przedstawić opinie optymistów i pesymistów na temat naszych szans.

W Innsbrucku nie możemy spodziewać się specjalnych rewelacji. W zimowych dyscyplinach sportowych tradycyjnie już nie zaliczamy się do potęg. Trzeba jednak przyznać, że ogólnie w ciągu 4 lat od startu w Sapporo nasi reprezentanci zrobili spore postępy. Świadczy o tym chociażby ich wyniki w przedolimpijskim sezonie. W serii zawodów przedolimpijskich oraz na Mistrzostwach Świata w 1975 r. Polacy zdobyli 27 punktów, co dało im 11 miejsce w świecie. Gdyby ten sukces powtórzyli w Innsbrucku awansowaliby w porównaniu z Sapporo o trzy miejsca. Taki postęp jest zdaniem optymistów bardzo możliwy. Naszymi najgroźniejszymi rywalami do 11 miejsca są zespoły RFN, CSRS i Japonii. Natomiast 10 w tej klasyfikacji Holandia, ze względu na klasę swych łyżwiarzy szybkich, którzy z pewnością zdobędą sporo punktów, jest tymczasem dla nas raczej nieosiągalna. Podobnie jest z pozostałymi 9 krajami z pierwszej dziesiątki. Ukończył one przedolimpijski sezon w następującej kolejności. ZSRR — 113 pkt, NRD — 89 pkt, Austria — 75 pkt, Norwegia — 61 pkt, Finlandia — 47,5 pkt, USA — 47 pkt, Szwajcaria — 45 pkt, Szwecja — 41,5 pkt oraz Włochy 35 pkt.

Dobre lokaty pływaków

Koszalinianka rekordzistką Polski

Reprezentacja koszalińskich pływaków brała udział w ogólnopolskich zawodach, w Tarnobrzegu. Startowały w nich reprezentacje najsilniejszych ośrodków krajowych. W tej doborowej stawce koszalinianie, startujący w kategorii dzieci, odnieśli niemałe sukcesy.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Koszalinie przywieźli z Tarnobrzegu 2 złote medale, 1 srebrny i jeden brązowy. Oprócz tego zajęli również kilka punktowanych miejsc.

Najwartościowszy wynik osiągnęła Małgorzata ZAWISŁAK, która na 100 m stylem klasycznym zajęła pierwsze miejsce wynikiem — 1.27,4 i ustanowiła nowy rekord Polski w kategorii dzieci.

Pierwsze miejsce na 100 m stylem grzbietowym zajęła Renata Adler z czasem 1.23,6.

REKORD ŚWIATA KUBAŃSKIEGO SZTANGISTY

19-letni Kubańczyk Roberto Urrutia ustanowił 26 bm. rekord świata w podnoszeniu ciężarów uzyskując w rwaniu wagi lekkiej 138,5 kg. Poprzedni rekord należał do reprezentanta ZSRR Edwarda Dergaczewa i wynosił 138,0 kg.

Rezultat Urrutia jest pierwszym rekordem świata seniorów, uzyskanym przez reprezentanta Kuby.

Kasaya przekaze flagę

Jednym z punktów ceremonii otwarcia olimpiady w Innsbrucku, będzie przekazanie flagi olimpijskiej przez organizatorów XI Zimowej Olimpiady delegacji miasta Sapporo, organizatorom XII Zimowych Igrzysk Olimpijskich delegacji miasta Innsbrucka.

Postanowiono, że flagę olimpijską wniesie na stadion mistrz olimpijski z Sapporo, znakomity skoczek narciarski Yukio Kasaya. Ceremonia przekazania flagi odbywać się będzie w takt japońskiej pieśni „Ballady o śniegu i tęczy”.

W SKRÓCIE

• NA PRZEŁOMIE roku zazwyczaj odbywają się międzynarodowe turnieje hokejowe. Oto ciekawsze rezultaty: Cambridge Hornets (Kanada) — Chinnik Woskriesienski 2:2. AIK Sztokholm — Sparta Praga 1:0; Djurgarden — Hammarby 5:4.

• BELG Roger de Vlaeminck wygrał w Binago (Włochy) kolarski wyścig przełajowy na trasie 22 km. De Vlaeminck osiągnął czas — 1:00,20 i wyprzedził o 5 sek. Włocha Wagnera i o 1,15 Szwajcara Lafranchiego.

Optymiści twierdzą, że mamy w Innsbrucku 4 kandydatów do uplasowania się w pierwszej trójce oraz 18 w pierwszej szóstce. Pesymiści natomiast redukują te szanse do połowy. Trudno zgodzić się z którąkolwiek ze stron. Nie wiemy przecież czy świetnie skaczący obecnie Stanisław Bobak nie podzieli losu Józefa Przybyły na poprzed-

OLIMPIJSKIE SZANSE POLAKÓW

niej Olimpiadzie w Innsbrucku w 1964 r. Wówczas to Przybyły przed Olimpiadą wygrywał w pięknym stylu bijąc rekordy skoczni w tym m. in. olimpijskiej. Na Igrzyskach zawiódł jednak na całej linii. Druga nasza kandydatka do medali, Erwina Rysiówna, tymczasem jeszcze nie imponuje formą, ale może ją do Olimpiady uzyskać. Więcej medalowych szans niestety nie posiadamy, a szkoda! Może na Igrzyskach w 1984 r., które prawdopodobnie odbędą się

Zawisłak startowała także na dystansie 200 m stylem klasycznym i zajęła drugie miejsce w czasie 3.07,9. Jest to nowy rekord okręgu w kategorii dzieci i młodzików.

Trzecie miejsce na dystansie 200 m stylem grzbietowym zajęła Adler — 3.02,2.

Oprócz tego punktowane miejsca zajęli: sztafeta dziewcząt 4x50 m stylem zmiennym — 2.49,8 (piąte miejsce), Majcher na 100 m stylem grzbietowym chłopców — 1.20,3 (czwarta lokata) i Bryzek na 100 m stylem motylkowym chłopców 1.27,2 (piąte miejsce).

Sukcesy osiągane przez najmłodszych koszalińskich pływaków cieszą i pozwalają snuć nadzieje na dalsze osiągnięcia. Tym bardziej, że młodzież opiekują się tak doświadczeni trenerzy jak Wiesław Cichecki i Czesław Ogiński. Sukcesy pływaków to również ich zasługa. (b-f)

16 nominacji

W zakopiańskim Ośrodku COS odbyło się spotkanie przewodniczącego GKKFIT oraz prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Bolesława Kapitana, z przedstawicielami trzech zimowych dyscyplin sportu, podczas którego wręczył on łyżwiarom szybkim, biathlonistom i narciarzom zjazdowcom nominacje olimpijskie oraz piąte kółka.

Dyplomy nominacyjne otrzymali:

ŁYŻWIARKI — Erwina Ryś, Janina Korowicka i Grażyna Nycoń (wszystkie Olimpia Elbląg), Stanisława Pietruszczak (Pilica) i Ewa Malewiczka (Orzeł Elbląg).

BIATHLONISCI — Andrzej Rapacz, Ludwik Zięba, Jan Szpunar, Wojciech Truchan i Krzysztof Murańka (wszyscy WKS Zakopane).

ZJAZDOWCY — Roman Dereziński, Maciej Gąsienica-Ciaptak i Krzysztof Trzeźniak (SZS AZS Zakopane), Jan Bachleda-Curuś, Jan Pawlica (SNPTT) i Kazimierz Burzykowski (WKS Zakopane).

TRIUMF LEGIERSKIEGO NA KUBALONCE

Zawodami w biegach płaskich na stokach Kubalonki zainaugurowany został sezon narciarski w Beskidach. Na starcie stanęło ponad 170 zawodniczek i zawodników z beskidzkich klubów i woj. katowickiego m. in. pretendenci na wyjazd do Innsbrucku.

Dobłą formą błysnął dwuboista Jan Legierski, który w pięknym stylu rozprawił się ze wszystkimi beskidzkimi biegaczami, wyprzedzając wetera-

na Pawła Gorzolkę o 14 sek. Dobłą formą zaimponowała również młodziczka Łucja Świerczek, która nie dała żadnych szans swym rywalom.

WYNIKI: seniorzy — 15 km: 1. Legierski (ROW) — 55,19 min. 2. Gorzółka (LKS Wisła) — 55,33. 3. Cieslar (LKS Wisła) — 56,17. Juniorzy starsi — 10 km: 1. Dobosz (KKS Bielsko) — 39,02. Juniorzy młodsi — 5 km: 1. Huczek (Beskidy Szczyrk) — 19,36. Juniorki starsze — 5 km: 1. Świerczek (BBTS) — 20,02 min. Juniorki młodsze — 5 km: 1. Gren (Beskidy Szczyrk) — 21,22.

Faina Melnik najlepsza w ankiecie TASS

W zorganizowanej przez Agencję TASS ankiecie na najlepszą sportsmenkę świata 1975 r. zwyciężyła radziecka lekkoatletka, mistrzyni olimpijska z Monachium Faina Melnik. W bieżącym roku F. Melnik ustanowiła rekord świata w rzucie dyskiem rezultatem 70,20.

Faina Melnik w ankiecie TASS, w której głosowali przedstawiciele 17 agencji prasowych, uzyskała 71 pkt. Drugie miejsce zajęła pływaczka NRD Kornelia Ender — 69 pkt, przed rumuńską gimnastyczką Nadią Comaneci — 47 pkt, austriacką narciarką Anne-Marie Proell-Moser — 31 pkt.

w Tatrach, bowiem Czechosłowacja zgłosiła swą kandydaturę, będziemy startowali z większymi szansami.

Inna sytuacja, znacznie dla nas korzystniejsza, jest w konkurencjach Letnich Igrzysk Olimpijskich. Tam zaliczamy się do światowej czołówki. W Rzymie w 1960 r. uplasowaliśmy się w nieoficjalnej, ale jakże liczącej się punktacji drużynowej na 6 miejscu. Potem notowaliśmy spadkową koniunkturę: w Tokio w 1964 r. byliśmy na 7 pozycji, a w Meksyku w 1968 r. na ósmej. Natomiast w Monachium w 1972 r. odzyskaliśmy 7 miejsce. Czyżby więc rozpoczęła się znów wspinaczka w górę?

Wyniki challengowe sezonu przedolimpijskiego podobnie jak poprzedniego w 1974 r. są bardzo optymistyczne. Władze polskiego sportu zakładają wprawdzie skromnie i bardzo zresztą realnie utrzymanie wysokiej 7 pozycji, ale kto wie czy nie będzie znacznie lepiej.

W kadrze olimpijskiej przygotowującej się do startu w Montrealu mieliśmy niemal 200 zawodników i zawodniczek. Natomiast szeroka kadra objęta centralnym szkoleniem przekraczała 800 osób. Startować będziemy w Montrealu w 21 dyscyplinach. Zdaniem optymistów mamy 42 szanse na uplasowanie się na miejscach medalowych oraz aż 89 w pierwszej szóstce. Pesymiści uważają natomiast, że nie zdołamy zdobyć więcej niż 30 medali, a szanse na punktowane miejsca trzeba także zredukować co najmniej do 50.

Tymczasem trzeba przyznać szansę i jednemu i drugiemu. Jak będzie, pokaże start w Montrealu. Na przewidywanie wyników sportowych nie ma „madrzych”. Niespodzianki i sensacje charakteryzują sport i decydują o jego niepowtarzalności oraz uroku. Nawet najmańdrzejsze komputery „entej” generacji, nie są na szczęście w stanie przewidzieć wyników i całe szczęście, by odebrały nam całą przyjemność pasjonowania się sportowymi wydarzeniami.

ZBIGNIEW KOSSEK

CIEKAWOSTKI ZE ŚWIATA

ZA 250 TYS. FRANKÓW SZWAJCARSKICH

Zarobki tenisistów zaczynają być już wszelkie światowe rekordy. Nawet najlepsi pięciorze zawodowcy, którzy byli do tychczas rekordzistami w zarobkach, obecnie ustąpili pols tenisistom. Roczne zarobki najlepszych tenisistów obliczane są aktualnie w milionach dolarów.

27 lutego w Goeteborgu rozegrane zostanie jedno z licznych spotkań czołowych tenisistów. Walczyć będą Szwed Bjorn Borg oraz Australijczyk Rod Laver. Stawką w tym meczu jest 250 tys. franków szwajcarskich, z tym że dla zwycięzcy z góry przeznaczone już jest 65 procent tej sumy.

ZŁOTA ERA NART FISCHERA

Ten rymowany tytuł nie jest bynajmniej naszym wymysłem. Obiekt on w formie reklamy szpalty wszystkich największych gazet świata. Treść sloganu nie jest nawet w najmniejszym stopniu przesadzona. Rzeczywiście, produkty firmy bardzo przedsięwziętego austriackiego producenta Josefa Fischera zdominowały narciarski rynek. Ciekawe, że nawet najlepsi biegacze Finlandii, gdzie istnieje przecież najsłynniejsza dotychczas w świecie i najlepsza wytwórnia nart biegowych Jaervinen przeszli na biegówki Fischera.

BILANS PRACY ŚWIETNEGO TRENERA

Rumuński trener piłkarski Stefan Kovacs, który przez 2,5 roku prowadził reprezentację Francji, wrócił do swego kraju, gdzie powołano go na kierownika reprezentacji Rumunii. W ciągu 2,5-letniej pracy reprezentacja Francji rozegrała pod jego wodzą 15 spotkań międzypaństwowych, wygrywając 6, remisując 4 oraz 5 przegrywając.

Następca Kovaca został Michel Hidalgo, który obiecuje kontynuować pracę rumuńskiego trenera.

W OPARCIU O KLUBY

Teoria opierania zespołów reprezentacyjnych o czołowe kluby triumfuje w ZSRR. Ostatnio postanowiono, że olimpijską reprezentację Związku Radzieckiego na Igrzyska w Montrealu stanowić będą wyłącznie piłkarze Spartaka Moskwa. Wbrew początkowym planom, nikt ich nie wzmocni. Natomiast znakomita drużyna mistrza ZSRR Dynamo Kijów będzie trzonem reprezentacji ZSRR na mistrzostwa świata w Argentynie.

TOTEK

I LOSOWANIE: 5, 6, 11, 33, 40, 45 dod. 46
II LOSOWANIE: 1, 2, 11, 15, 28, 46.
BANDEROLA: 123389



Kadra polskich biathlonistów, którzy powrócili do kraju, po treningu w Finlandii rozpoczęła już w Zakopanem przygotowania do Olimpiady w Innsbrucku. Przed świętami odbył się bieg sztafetowy na 7,5 km ze strzelaniem. Najlepsze wyniki osiągnęli kadrowicze A. Rapacz i W. Truchan.

Na zdjęciu: A. Rapacz podczas strzelania.

Fot. CAF — Moment

Polscy skoczkowie na turniej 4 skocznia

Z Zakopanego udała się na turniej 4 skocznia do RFN i Austrii piątka polskich narciarzy: Tadeusz Pawlusiak i Janusz Waluś (BTS Włókniarz), Stanisław Bobak (WKS Zakopane), Adam Krzysztofiak (SNPTT) i Aleksander Stojowski (Podhale Nowy Targ).

Zawodnikom towarzyszy trener Janusz Fortecki oraz sędzia międzynarodowy Sylwester Pancherz. Warto tu dodać, że nasz sędzia będzie również orzekał styl skoków podczas dwóch olimpijskich konkursów skoków w Seefeld i udział w tur-

nieju 4 skocznia ma być również dla niego treningiem.

Nasi zawodnicy wyjechali w dobrych nastrojach, czuli się dobrze i zapowiadali ostrą walkę. Trener Fortecki sądzi, że jego podopieczni nie osiągnęli szczytu formy, ale stać ich na dobry występ w turnieju.

A oto terminy czterech konkursów skoków: 30 grudnia — Oberstdorf, 1 stycznia — Garmisch-Partenkirchen, 4 stycznia — Innsbruck, 6 stycznia — Bischofshofen.

Do turnieju zgłoszono ponad 100 zawodników z 17 państw.

W ligach angielskich

P.P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 27 grudnia 1975 r.

Arsenal — Queens Park 2:0
Birmingham — Stoke 1:1
Coventry — Tottenham 2:2
Derby — Aston Villa 2:0
Leeds — Leicester 4:0
Liverpool —

Manchester City 1:0
Manchester Utd. — Burnley 2:1
Middlesbrough — Everton 1:1
Newcastle — Sheffield Utd. 1:1
Norwich — Wolverhampton 1:1
West Ham — Ipswich 1:2
Portsmouth — Bristol City 0:1
West Bromwich — Orient 1:1

Nie objęte zakładami: Blackburn — Nottingham 1:4, Blackpool — York 0:0, Bolton — Sun-

derland 2:1, Bristol Rovers — Luton 0:1, Chelsea — Charlton 2:3, Hull — Carlisle 2:3, Notts County — Oldham 5:1, Oxford — Southampton 1:2, Plymouth — Fulham 4:0, Zaległy z 23.12.1975 r. Everton — Manchester Utd. 1:1, Zaległy z 26.12.1975 r. Aston Villa — West Ham 4:1, Burnley — Newcastle 0:1, Ipswich — Arsenal 2:0, Leicester — Derby 2:1, Manchester City — Leeds 0:1, Queens Park — Norwich 2:0, Sheffield Utd. — Middlesbrough 1:1, Stoke — Liverpool 1:1, Tottenham — Birmingham 1:3, Wolverhampton — Coventry 0:1.

W noworocznym „Głosie” wyniki plebiscytu

Ponad 4 tysiące kuponów wpłynęło na nasz tradycyjny Plebiscyt na najlepszego sportowca i trenera Środkowego Wybrzeża. Komisja dokonała już podsumowania naszej imprezy i w noworocznym numerze „Głosu”, ogłosimy ostateczne wyniki.

Tak więc do odpowiedzi na pytanie: komu przypadnie zaszczytny tytuł, pozostało już tylko kilka dni. (f-b)

W SKRÓCIE

NAJLEPSZYM sportowcem Ju gosił w 1975 r. został wybrany lekkoatleta Nenad Stekic. Stekic jest aktualnym rekordzistą Europy w skoku w dal, a jego wynik wynosi — 8,45.

KOSZYKARZE Realu Madryt wygrali międzynarodowy turniej w stolicy Hiszpanii. W decydującym meczu Real wygrał z drużyną Uniwersytetu Arizony 120:95 (55:44). W drugim meczu ostatniego dnia turnieju Palmeiras Sao Paulo wygrał z Estudiantes Montevideo 87:78 (41:38).

JUGOSŁAWIAński pięściarz zawodowy Mate Parlov odniósł kolejny sukces. Tym razem w miejscowości Reggio Emilia (Włochy) Parlov pokonał na punkty w 8 rundach boksera włoskiego Grando. Była to 9. walka Parlova na ringach zawodowych i dziewiąte zwycięstwo.

W MECZU o Puchar Pacyfiku tenisistki Australii wygrały w Sydney z zespołem USA 5:0. Roche wygrał z Pasarellem 6:3, 6:3, 6:7, 6:7, a Newcombe pokonał Smitha 4:6, 6:3, 6:4, 6:4. Największą niespodzianką spotkania była porażka Amerykanki Smitha z Australijką Roche 4:6, 6:3, 6:3, 4:6, 2:6. W ostatniej grze pojedynczej meczu Australijkę Newcombe wygrał z Amerykanką Pasarellem 7:6, 7:6, 7:6. W grze podwójnej (rozegrano tylko jeden set) Newcombe i Roche pokonali Smitha i Pasarellę 8:3.

W WOLFENBUETTEL spotkali się koszykarze RFN i CSRS. Wygrali goście 83:72 (49:42).

HOKEJOWY TURNIEJ W DAVOS

W szwajcarskiej miejscowości Davos rozgrywany jest turniej hokejowy o Puchar Spenglera. W turnieju biorą udział olimpijskie zespoły CSRS i Finlandii oraz reprezentacje Polski, Szwajcarii i Norwegii. W pierwszym swym meczu reprezentanci Polski zmierzyli się z Finami. Mecz zakończył się rezultatem 2:2 (1:1, 1:1, 0:0). Dla naszego zespołu obie bramki zdobył Leszek Kokoszka.

Wyniki innych spotkań: CSRS — Szwajcaria 7:2 (2:0, 5:2, 0:0). CSRS — Finlandia 3:1 (3:0, 0:1, 0:0). Szwajcaria — Norwegia — 5:2, (0:2, 3:0 2:0).

W tabeli prowadzi CSRS — 4 pkt przed Szwajcarią 2 pkt Polską i Finlandią — po 1 pkt oraz Norwegią 0 pkt.

PORAŻKA HOKEISTÓW CZECHOSŁOWACJI

W Colorado Springs spotkali się hokeiści USA i CSRS, uczestniczący w rozgrywanym tam między narodowym turnieju. Nie-

spodziewanie wygrali Amerykanie 7:4 (1:0, 4:1, 2:3). Wszystkie bramki dla drużyny czeskosłowackiej uzyskał Milan Novy. Najwięcej bramek dla zespołu amerykańskiego zdobyli Buzz Schneider i Steve Alley — po dwie.

Doskonały bieg Gębali

W Zakopanem odbyły się zawody narciarskie w konkurencjach biegowych. W kategorii seniorów na dystansie 15 km startowała cała nasza kadra olimpijska. Od pierwszych kilometrów bardzo silne tempo narzucił bielszczanin, Wiesław Gębała. Początkowo próbował z nim nawiązać walkę drugi kadrowicz z Bielska, Jerzy Koryciak, ale nie dał rady.

Gębała był przez cały czas samotnym liderem i wygrał bieg bezapelacyjnie przed Janem Dragonem.

Dość nieoczekiwanie wy-

padł start Jana Staszela, który ukończył konkurencję dopiero na 5. pozycji, nie mogąc poradzić sobie z niezbyt dobrze przygotowaną trasą.

Wyniki: Wiesław Gębała (BTS Włókniarz Bielsko) — 52:35, Jan Dragon (LKS Wisła Istebna) — 53:54, Leopold Latawiec (WKS Zakopane) — 54:14, Jerzy Koryciak (KKS Bielsko) — 54:21, Jan Staszela (Start Zakopane) — 54:29, Andrzej Truchan (WKS Zakopane) — 54:31.

Świetny rezultat australijskiej sprinterki

Świetny rezultat podczas zawodów lekkoatletycznych w Melbourne uzyskała Australijka Denise Robertson. Dystans 200 m Robertson pokonała w czasie — 22,6 sek., ustanawiając rekord kraju. Jest to trzeci najlepszy wynik uzyskany w tym roku, ustępujący rezultatom Renaty Stecher (NRD) i Ireny Szewińskiej. Na dystansie 100 m Robertson osiągnęła czas — 11,3.

O PUCHAR DAVISA

Tenisistki Argentyny zakwalifikowały się do finału strefy południowoamerykańskiej rozgrywek pucharu Davisa. W meczu w Buenos Aires Argentyna prowadzi z Brazylią 3:0. Cano pokonał Tavaresa 6:3, 6:4, 7:5 a Alvarez zwyciężył Kirmayra

6:4, 6:1, 6:1. W grze podwójnej Argentynki Cano i Alvarez wygrali z parą brazylijską Tavares — Kirmayr 3:6, 6:3, 6:2, 6:4. W finale rozgrywek strefowych Argentyna spotka się z Chile.

ZŁOTA PRAGA DZIŚ I JUTRO

KURACJA DLA MIASTA

(KORESPONDENCJA Z PRAGI)

Praga może zdumieć najbardziej od pornych i bywałych w europejskich stolicach. Ponad 1,2-milionowe miasto przyciąga urodą swych zabytków, ma łowniczego położenia, z drugiej zaś strony zmusza do refleksji nad niełatwym losem władz miejskich.

Kłopoty światowego unikat

Bedřich Borowiczka jest tu powszechnie znanym człowiekiem. Główny architekt Pragi ma również wielką rolę sympatyków co przeciwników, tak ci pierwsi jak i drudzy przyznają, iż zadanie ma wyjątkowo trudne.

Jego poprzednik z czternastego stulecia, znakomity architekt i rzeźbiarz Petr Parler, miał o wiele łatwiejszą rolę do spełnienia. Karol IV zlecił mu przygotowanie planu zabudowy śródmieścia Pragi, dając wolną rękę i białą zupełnie pustą kartę papieru.

Dziś Praga to wielki kompleks miejski z 6 mostami, 30 teatrami, pięcioma dużymi dworcami kolejowymi, metrem 34 zespołami mieszkaniowymi i dziesiątkami tysięcy zabytków architektonicznych. Jest to miasto, którego śródmieście jest światowym unikatem i nie mogą być nawet rozważane jakiegokolwiek projekty zmiany jego zabudowy, charakteru.

Perspektywiczny plan rozwoju Pragi do roku 2000, przygotowany niedawno przez komisję rządową, przewiduje usunięcie ze śródmieścia wszystkich magazynów, zakładów produkcyjnych a w następnej kolejności zlikwidowanie ruchu samochodowego. W zabytkowych kamieniczkach pomnożona zostanie liczba galerii sztuki, kafejek, barów, piwari, winiarni i większych czy mniejszych restauracji. Zdaniem jednak ekspertów nie ma potrzeby poszerzać powierzchni muzealnych. Renesansowe i barokowe domy poddawane aktualnie modernizacji przekazywane będą do celów mieszkalnych.

Więcej zielonych placów

Praga robi wrażenie miasta ludzi starych. Tak też rzeczywiście jest i zdają sobie z tego sprawę władze miasta. Przyczyn odpływu młodych z miasta szukać należy w trudnościach mieszkaniowych. Znany we wszystkich stolicach europejskich problem mieszkaniowy istnieje tu w wyjątkowej skali i należy do niezwykle skomplikowanych. Przez całe dziesięć lat młodzi „ucielkali” z Pragi do innych miast, do przebiegu. Praga potrzebuje dziś wielu młodych do przemysłu i usług, ale młodzi potrzebują mieszkań. Powstające nowe dzielnice pokazywane są z dumą, ale i z żalem: to wszystko za mało. A przede wszystkim buduje się tu coraz więcej i coraz szybciej. W tej pięciolatce oddano mieszkańcom 40 tys. mieszkań, w przyszłości musi być ich już 58 tys., aby w latach 1985—1990 dojść do 70 tys.

Oczywiście tym co może przyciągać młodziź jest nie tylko mieszkanie i praca. Dziś śródmieście Pragi to praktycznie olbrzymi obszar nie posiadający w ogóle zieleni. Dziś jest tu niezwykle ciasno — a ciasnotę powiększają prowadzone na wielką skalę roboty przy metrze. Wszystkie praktycznie skwerki, małe parki, placiki z kilkoma drzewkami i ławkami są teraz rozkopane — tu będą stacje nowych linii metra. Metro jest koniecznością i co do tego nikt nie ma wątpliwości.

Inżynier Borowiczka pokazuje goto-

we już plany — do realizacji w niedalekiej przyszłości — na których rozrzucono wiele zielonych plam. Praga ma otrzymać nowe płuca, pod koniec przyszłej pięciolatki będzie miała dwa razy więcej zieleni niż obecnie.

W perspektywie rok 2000

Jaka będzie Praga za lat 25? Z pewnością równie urokliwa, a może jeszcze piękniejsza. Według założenia planu perspektywnego Praga będzie nadal niezbyt wielkim miastem. Liczba jej mieszkańców ma nie przekroczyć 3 milionów.

Prażanie będą jednak żyli wygodnie kilka linii metra docierającego praktycznie do wszystkich dzielnic rozwiąże problemy komunikacji masowej, pozwoli na zmniejszenie liczby linii tramwajowych, wygospodarowanie miejsca na wygodne jeźdnie i szerokie chodniki dla pieszych. Prażanie już dzisiaj są przygotowani na zamknięcie śródmieścia miasta dla ruchu kołowego. To także jest koniecznością. Dziś przypada na 5 mieszkańców jeden samochód, w niedalekiej perspektywie stosunek ten ma się ułożyć nie jak 5:1, a jak 3:3:1. To groziłoby zakorkowaniem wąskich ulic centrum, kataklizmem motoryzacyjnym. Już obecnie zwycięża jednak wśród posiadaczy czterech kółek zdrowy rozsądek, wielu z nich traktuje samochód jako znakomity środek komunikacji, ale tylko w dwa dni wolne od pracy — na wycieczki za miasto czy dla przetransportowania rodziny do własnych (tak tu rozpowszechnionych) dacz, czyli chat za miastem.

Złota Praga przeżywa właśnie teraz jeden ze swych ciężkich okresów. Miasto jest rozkopane, wszędzie widać rusztowania, przechodzi kuracja odmładzająca i kuracja uzdrawiająca wiele organizmów miejskich. Nie znaczy to jednak, że straciło swój urok, robi się po prostu bardzo wiele, by wyjątkową urodę miasta jeszcze bardziej podkreślić, wydobyć.

STANISŁAW FLAKWICZ



28-letnia angielska aktorka i modelka Felicity Dewonshire jest zapaloną zwolenniczką jazdy na motocyklu; niedawno na wet została zaproszona do wzięcia udziału w popisach akrobacyjnej grupy motocyklowej.

CAF — AP